Nr. 21. **Czwartek, 27. Stycznia 1887.** **Rok 77.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej„, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ent., drudzy 30 ent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue des St. Peres 84

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem radcy ministeryalnemu w Ministerstwie handlu, dr. Janowi Bażant, jako kawalerowi austryacko-cesarskiego orderu Leopolda, w myśl statutów orderu, nadać najmiłościwiej stan szlachecki.

C. k. Rada szkolna krajowa poleciła książkę pod tytułem: „Ruska czytanka dla wyższych klas seredných szkił. Czast I. Ułożyw Julian Romańczuk. T. I dla I klasy, Wydanie trete. Kosztuje 80 kr. U Lwowi 1886. Nakładom fondu krajewoho“ do użytku szkolnego jako podręcznik przy nance języka ruskiego w klasie V i VI pospolitych szkół ludowych więcejklasowych, tudzież w klasie I szkół wydziałowych męskich i żeńskich.

Według doniesienia c. k. Starostwa brodzkiego z dnia 15 stycznia b. r. l. 976, wygasł księgosusz w Rossyi na pograniczu tamtejszego powiatu.

W skutek tego znosi się okręg pomorowy, ustanowiony rozporządzeniem z dnia 24 września 1886, l. 60.833.

Z uwagi, że obecnie księgosusz panuje, według uwiadomienia c. k generalnego konsulatu w Odessie z d. 12 grudnia 1886, l. 3461, na przedmieściu odesskiem Peresip, oraz, według uwiadomienia oberpolicmajstra miasta Warszawy, w mieście Warszawie, przeto znosząc tutejsze zarządzenie z dnia 28 sierpnia, 9 września i 27 listopada 1886, l. 55.265, 57.601 i 75,904, zawierające częściowe obostrzenie przy wprowadzaniu zwierząt i płodów zwierzęcych z Rossyi do Galicyi, utrzymuje się nadal w swej mocy tutejsze rozporządzenie z d 10 grudnia 1886, l. 76.640, zabraniające wprowadzania zwierząt i płodów zwierzęcych, wymienionych w §. 1 ustawy księgosuszowej z 1886 roku, z całej Rossyi do Galicyi, i przewozu tychże przez Galicyę.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 19 stycznia 1887.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 stycznia.

Nie ziściły się oczekiwania, jakie przywiązywano z wielu stron do ukończonych właśnie ogólnych rozpraw w Izbie poselskiej sejmu węgierskiego nad preliminarzem państwowym. Mniemano, że dyskusya budżetowa przyczyni się do należytego wyjaśnienia wewnętrznej sytuacyi i że przedewszystkiem wyprowadzi na jaw te hasła, z któremi pojedyncze stronnictwa zamierzają przystąpić do nowych wyborów parlamentarnych. Nadzieje te zawiodły prawie zupełnie. Obie frakcye obozu opozycyjnego korzystały wprawdzie w najobszerniejszych rozmiarach z wolności dyskusyi, niekrępowanej żadnemi przepisami regulaminu, wszyscy jednak mowcy, w liczbie co najmniej trzydziestu, wzięli sobie prawie wyłącznie za zadanie wyzyskać trudne położenie finansowe przeciw gabinetowi p. Tiszy. Że nie chodziło im tutaj o poważne i rzeczowe ocenienie sytuacyi, dowodzi fakt, że wśród rozpraw mówiono o wszystkiem, tylko nie o cyfrach preliminarza i wynikach ekonomicznych. Natomiast wyprowadzano ze strony opozycyjnej najrozmaitszego rodzaju zarzuty i oskarżenia przeciw prezesowi gabinetu, p. Tiszy, a nawet przewódca frakcyi umiarkowanej, hr. Albert Apponyi, sekundował w tej mierze, chociaż w formie nieco oględniejszej, mowcom skrajnej lewicy, w rzeczywistości jednak nie mógł nic innego powiedzieć, jak tylko, że położenie finansowe jest obecnie zarówno krytyczne, jak niem było w r. 1875. gdy p. Tisza obejmował ster rządu. Dalszym dowodem, iż ostrza wywodów opozycyjnych miały wyłącznie na celu p. Tiszę, a nie sumienną krytykę finansów, jest ta okoliczność, że chociaż wiele przedtem pisano i mówiono o błędach ministra skarbu, hr. Szapary'ego, wśród rozpraw pomijano prawie zupełnie osobę tego ministra a z zarzutami zwracano się tylko ku prezesowi gabinetu.

Cały tygodniowy przebieg rozpraw wykazał, że im gwałtowniej uderza opozycya na rząd i jego przedstawicieli, a w pierwszym rzędzie na szefa gabinetu, tem silniej łączą się i skupiają szeregi stronnictwa ministeryalnego, które wysłało do boju najprzedniejszych swych mowców i odpierało ze skutkiem skierowane przeciw p. Tiszy ataki Nie trudno też przewidzieć, że budżet zostanie uchwalony znaczną większością głosów, a tem samem wzmocni się i utrwali stanowisko prezesa gabinetu. Chociaż jednak wsród ostatnich rozpraw nacierano w sposób bardzo tylko oględny na hr. Szapary'ego, ogólnem jest przekonanie, że dnie urzędowania tego ministra są policzone, i że zatrzyma swą tekę tylko do czasu ukończenia dyskusyi budżetowej. Jak głoszą, powodem takiej decyzyi mają być pewne różnice w zapatrywaniach całego gabinetu na znane projekta kredytowe ministra skarbu; czy istnieją jeszcze inne jakie motywa, któreby zniewalały hr. Szapary'ego do wycofania się z życia publicznego, trudno odgadnąć. W tej mierze zachodzą sprzeczności nawet w doniesieniach tych dzienników, które posiadają zazwyczaj dobre informacye, w każdym atoli razie z gorących zabiegów pana Tiszy, aby zatrzymać w gabinecie długoletniego swego kolegę, zdaje się wynikać, iż nie mają żadnej podstawy pogłoski, jakoby w łonie gabinetu węgierskiego objawiały się poważniejsze różnice.

Lwów, 27 stycznia.

(*Posady oficerskie w pospolitem ruszeniu*).

W ogłoszonych obecnie przepisach o organizacyi pospolitego ruszenia wielkiej są wagi postanowienia o obsadzaniu posad oficerskich w służbie pospolitego ruszenia i na nie to zwracamy uwagę tych kół które mają dostarczyć nowej instytucyi odnośnych żywiołów.

Ponieważ w myśl tych przepisów ma nastąpić niebawem desygnowanie posad oficerskich, a odnośne wnioski powinny być poczynione już w miesiącu lutym, przeto jest w interesie nietylko samej sprawy, lecz i tych, ktorzy posiadają kwalifikacye do służby oficerskiej, a przedewszystkiem tych obowiązanych do pospolitego ruszenia, którzy piastowali już posady oficerskie w służbie czynnej c. k. armii, w rezerwie lub obronie krajowej, a obecnie znajdują się w stanie cywilnym, aby bezzwłocznie poczynili odpowiednie kroki dla otrzymania stopnia oficerskiego. Gdyby bowiem nastąpiła z ich strony zwłoka, mogłoby się stać, iż w razie powołania pod broń nie zostaliby zaliczeni w poczet oficerów, albowiem stopnie oficerskie będą obsadzane li tylko w miarę potrzeby.

---

3)

MARSZAŁKOWA

II.

(Ciąg dalszy.)

— Daruję ci podróż do stacyi — mówił zwolna prezes — gdzie o zwykłej przybyłem godzinie. Na peronie dworca czekał służący z Rajpola z wiadomością, że Marszałek w wilię o 5tej wieczór życie zakończył, że pogrzeb oznaczony na drugi dzień w południe. Znasz drogę ze stacyi do Rajpola — nigdy dobra nie jest — tego dnia była tak okropna, że przybyłem do zamku o północy dopiero, rozbity, zmęczony, przemarznięty i niewymownie żądny spoczynku. Stary kamerdyner Marszałka, Bernard....

— Pamiętam go dobrze — to chodząca poczciwość.

— Bernard czekał na mnie, zaprowadził do mego pokoju i czemprędzej gorącej przyniósł herbaty. Zapytany o szczegóły śmierci swego pana, do którego był niezmiernie przywiązany, opowiedział mi, że Marszałek ze dwa tygodnie niedomagał, zanim się przyznać zechciał, że jest chory; dopiero po natarczywych prośbach żony, która od samego początku dziwnie niespokojna była, zezwolił wreszcie na zawezwanie doktora. Lecz ten przybył dopiero nazajutrz wieczór, z powodu okropnej zawiei śnieżnej i zbadawszy chorego już niezmiernie na twarzy zmienionego, oświadczył od razu, że żadnej nie ma nadziei żeby go można uratować. — Znałaś Marszałka, Helenko — wiesz zatem, że odwaga była jedną z cech jego charakteru; przyjął wiadomość o zbliżającej się śmierci, ze spokojem prawdziwego chrześcianina. Co do Marszałkowej — mówił stary Bernard — jest jakoby już nieżywa i patrząc na nią tylko się człowiek dziwić musi, że nie leży w trumnie obok pana Marszałka. — Gdy doktor potwierdził najgorsze jej obawy, chodziła odtąd jak błędna dusza po zamku.

— A panienka? — zapytałem wiernego sługę.

— Oh! biedna panienka — odrzekł ze łzami w oczach, okropnie wystraszona, ale to nic w tem dziwnego — młodzi boją się widoku śmierci.

Po tej krótkiej rozmowie odprawiłem Bernarda, który gorzej jeszcze biedak wyglądał odemnie, poleciwszy mu aby się nazajutrz rano dowiedział, o której godzinie będę się mógł z Marszałkową widzieć. Usnąłem snem kamiennym i zbudziłem się dopiero gdy do drzwi rano zapukano. Oświadczył mi Bernard, że Marszałkowa nie jest w stanie mnie przyjąć, że już dwa razy dziś zemdlała i że mnie usilnie prosi, abym ją zastąpił w obec wszystkich, którzy się na eksportacyę do zamku zjadą. Gdym zeszedł do sali portretowej, zamienionej na kaplicę żałobną, kilkanaście już osób otaczało katafalk na którym spoczywała otwarta jeszcze trumna. Wspaniała postać Marszałka, postać z krwi i kości magnacka, wspanialsza jeszcze była niż zwykle, bo do szlachetnych tych rysów przybył wyraz łagodności, którego to wyrazu za życia nie miał. Ja, co do gruntu znałem zalety i cnoty jego duszy, i nie sądziłem go po nieco wyniosłej, czasem nawet szorstkiej powierzchowności, objąłem w jednej chwili głębokiego, serdecznego żalu, cały ten zacny żywot, którego każda kartka zapisana jest dobrym uczynkiem, szlachetną ofiarą, pracą dla dobra kraju i bliźniego. Nie ja jeden takie dla Marszałka snuć miałem poważanie, cały bowiem tłum zwłoki jego otaczający, okazywał ogólny, szczery żal. Co się tyczy domowników licznej służby zamkowej, ludu i mieszczan z włości nieboszczyka przybyłych, ci jak dzieci płakali, całując ręce i nogi zmarłego.

— Oto ten — przerwała pani Helena łzy ocierając — którego godzinę temu Laura nazwała: Herkulesem o twardem obliczu i złowrogiem spojrzeniu.

— Zkądże chcesz moja Helenko żeby się na człowieku tej co Marszałek moralnej i duchowej wartości, poznać mogła taka bezduszna laleczka. *Ce serait contre toutes les lois de la logique.* Zresztą, wiek nasz już odwykł od takich ze spiżu ulanych postaci. Ale wróćmy do mego opowiadania. Eksportacyi i złożenia ciała do grobów familijnych opisywać ci nie będę; jest to ta sama zawsze ceremonia, mniej więcej długa i wspaniała, stosownie do rangi, znaczenia i majątku nieboszczyka. Sam biskup, kolega i przyjaciel Marszałka, celebrował. Z osób wszakże, których szczery żal najbardziej mi do serca trafił i uwagę moją zwrócił, był najprzód, proboszcz z Rajpola.

— Czy zawsze ten sam, poczciwy ksiądz Żenć?

— Tak jest; zacny to i świątobliwy kapłan.

Drugim, równie do głębi duszy śmiercią Marszałka wzruszonym, był mecenas Irmin; na cały głos szlochał przy spuszczaniu ciała. Po ukończonej ceremonii, ponieważ drogi z powodu ciągłej zawiei stawały się coraz gorsze, każdy czemprędzej do domu uciekał, by czasem nie być nocą w drodze zaskoczonym. Proboszcz zaprosił mnie do plebanii na obiad; nie byliśmy sami — biskup, mecenas, notaryusz i kilkunastu księży zasiadło do stołu. Jak zwykle w takich okolicznościach bywa, mówiono niemal wyłącznie o nieboszczyku, z najszczerszem uznaniem opowiadając przeróżne dobrodziejstwa i dobre uczynki, któremi sobie słał drogę do żywota wiecznego. Natomiast o wdowie nie mówiono wcale.

— To mnie bynajmniej nie zadziwia — rzekła pani Helena — Ludwinia lubiła ukrywać się w cieniu postaci męża; wysuwała go na pierwszy plan by go ludzie w najlepszem zawsze widywali świetle. *Elle aimait à s'effacer*

— Gdy się koło godziny 4tej goście z plebanii porozjeżdżali, pan Irmin oświadczył mi, że z woli Marszała miałem być, wraz z ks. proboszczem, obecnym przy otwarciu testamentu. Umówiliśmy się na godzinę 11tą następnego dnia, jeśli się na to Marszałkowa zgodzi. Ks. Żenć widząc że biorę kapelusz, zaproponował mecenasowi by mnie do bramy zamkowej odprowadzić; tego też właśnie najmocniej pragnąłem, chcąc się od nich dowiedzieć różnych szczegółów o ostatnich chwilach Marszałka, zanim mi przyjdzie zejść się z jego wdową. Mecenas, stosując się do mego życzenia opowiedział mi co następuje: Odebrawszy kartkę od Marszałkowej, wzywającej go czemprędzej do męża, udał się natychmiast do zamku. Stary Bernard oczekiwał na niego przy bramie i od razu zaprowadził do swego pana, powtarzając po drodze: „pan Marszałek bardzo, bardzo chory“. Na schodach spotkał się z Marszałkową, bladą jak ściana, która mu w kilku słowach na prędce powiedziała, że mąż od dwóch tygodni już chorował, nie chcąc wszakże poradzić się doktora; że dopiero dziś, za usilną jej prośbą, lekarza do siebie przypuścił, lecz że tenże, od razu bez ogródki, na wyraźne żądanie chorego oświadczył, że stan jest bardzo groźny, niemal rozpaczliwy. Wówczas, Marszałek nakazał by zaraz po mecenasa posłano. Wszedłszy do pokoju chorego, poznał pan Irmin, że dekret doktora był nieodwołalny — śmierć malowała się już na twarzy Marszałka, przytomność wszakże miał zupełną, tylko z pewną trudnością przychodziło mu mówić. Podał mecenasowi zapieczętowaną kopertę z napisem: Ostatnia moja wola; zażądał, aby zaraz telegrafem pana prezesa do Rajpola zawezwano, polecił panu Irminowi żonę i córkę, potem rzekł: teraz prędko zawołać ks. proboszcza. Tenże czekał już w przyległym pokoju, zostawiono go samego z chorym. Wówczas poleciła Marszałkowa mecenasowi, aby poszedł po jej córkę i przyprowadził ją do łoża umierającego ojca. Pan Irmin chciał biedne dziewczątko kilku słowami przygotować do okropnego ciosu, który ją czekał, ale mło-

Przytaczamy tu specyalne postanowienia o wnoszeniu odnośnych podań:

83. Osoby cywilne, które posiadają kwalifikacye wyszczególnione w §. 16 i pragną otrzymać posady oficerskie w zakresie pospolitego ruszenia, mają wnieść swe podania*) do powiatowej władzy politycznej swego stałego miejsca zamieszkania.

W podaniu przytoczyć powinien kandydat swój wiek, miejsce przynależności, jakie zajmuje stanowisko, jakie posiada języki lub inne wiadomości i kwalifikacye, a ewentualnie podać przebieg poprzedniej swej służby w armii, marynarce, obronie krajowej lub żandarmeryi, z oznaczeniem korpusu i stopnia, piastowanego w ostatniej chwili, załączyć nadto odnośne dokumenta i złożyć następne oświadczenie: „że w razie, gdyby został desygnowany na posadę oficera w pospolitem ruszeniu, zobowiązuje się: obznajomić się z powinnościami, które mu przypadną w udziale a w razie stałej zmiany miejsca swego pobytu, donieść o tem tak dawnej komendzie powiatowej pospolitego ruszenia, jakoteż i nowej, w nowem miejscu zamieszkania."

Kandydaci na posady oficerskie, którzy przedtem nie należeli do armii, marynarki, obrony krajowej lub żandarmeryi, powinni w prośbach swoich złożyć oświadczenie:

„że gotowi są uczęszczać do szkoły aspirantów oficerskich, mającej na celu wykształcenie oficerów dla nieczynnego stanu ck. obrony krajowej, a mianowicie, albo do szkoły w pewnej miejscowości już istniejącej — albo do takiejże instytucyi, gdyby takowa w pewnej miejscowości specyalnej założoną została, (w każdym razie tam, gdzie jest stacya batalionu obrony krajowej) — ewentualnie zaś poddać się egzaminowi oficerskiemu w jednej z takich szkół, stosownie do przepisanych warunków i prawideł."

Kandydaci na posady audytorów, nieposiadający kwalifikacyi do wykonywania urzędu sędziowskiego wojskowego, mają oświadczyć: iż poddają się przedtem praktyce służbowej przy jednym z sądów wojskowych (obrony krajowej) na własne koszta i że chcą złożyć egzamin sędziowski wojskowy."

Kandydaci na posady oficerów tacy, którzy nie są powołani do pospolitego ruszenia, mają się zobowiązać wyraźnie do służby w pospolitem ruszeniu, jako dobrowolni ochotnicy.

Jeżeli kandydat na oficera, życzy sobie być użytym do służby w pewnym jakimś okręgu pospolitego ruszenia, względnie w korpusie wystawionym przez ten okręg, to może to życzenie — ale nie w formie warunku — wypowiedzieć w swej prośbie.

Do prośby należy dołączyć:

świadectwa lub inne dokumenta, na potwierdzenie szczegółów zawartych w podaniu;

wojskowe dokumenta, potwierdzające wystąpienie lub uwolnienie ze służby wojskowej, i inne odnośne dokumenta pisemne;

wreszcie rewers, napisany własnoręcznie przez kandydata tej treści:

Rewers

Poręczam mojem słowem honoru, iż nie należę obecnie do żadnego tajemnego stowarzyszenia, ani też w przyszłości do żadnego takiego stowarzyszenia nie wstąpię.

N..... dnia ..... 18..

N. N.

Pieczęć.

Urzędowe potwierdzenie podpisu.

*) Podania i załączniki wolne są od opłaty stemplowej.

Sejmy krajowe.

Sejm czeski uchwalił przedwczoraj w trzeciem czytaniu budżet krajowy. Wnioski komisyi w sprawie zniesienia opłaty szkolnej wywołały gorącą dyskusyę. Na wniosek dr. Mattusza uchwalono odroczenie tego przedmiotu i odesłanie go napowrót do Wydziału krajowego, dla ponownego zbadania i poczynienia odpowiednich wniosków.

Na wczorajszem posiedzeniu sejm odpowiedział twierdząco na zapytanie marszałka, czy mandaty posłów niemieckich, którzy od 22 grudnia nie jawili się w Izbie, należy uważać za utracone, i skutkiem tego rozpisać nowe wybory.

Sejm karyncki przyjął szereg propozycyj w sprawie wydania w drodze ustawodawstwa państwowego przepisów dla powstrzymania szerzącej się coraz groźniej epidemii opilstwa.

O powodach odrzucenia w sejmie dolno-austryackim wniosku domagającego się powiększenia liczby posłów z kuryi miejskiej piszą dzienniki wiedeńskie: Obecnie rozporządza wielka posiadłość przeszło 15 głosami, mniejsza posiadłość zaś 20 głosami, interesa tedy wiejskiej ludności są reprezentowane przez 35 posłów; miasta zaś posiadają ogółem 32 posłów. Ze względu jednak na to, iż rektor uniwersytetu wiedeńskiego, arcybiskup wiedeński i biskup z St. Polten zwykli głosować we wszystkich spornych kwestyach z kuryą miejską, grupa ta, po przyznaniu jej dwóch owych posłów, rozporządzałaby 37 głosami, skutkiem czego kurya wiejska mogłaby się znaleść w razie jakiegoś ważniejszego głosowania w mniejszości.

Wypadki bułgarskie.

Polit. Corr. podając znany z wczorajszej relacyi telegraficznej memoryał Cankowa, przedłożony W. Porcie w sprawie załatwienienia obecnego przesilenia bułgarskiego, tak pisze: W. Porta nie ma bynajmniej zamiaru odpowiadać na ów memoryał, lub domagać się bezwarunkowego przyjęcia zawartych w nim propozycyj. Uważa on go za substrat do jej rokowań z deputacyą bułgarską, które mają rozpocząć się dnia 29 b. m. Zdaje się, iż rząd bułgarski przyjmie tylko niektóre z tych propozycyj, przeciw innym zaś założy stanowcze *veto*. W Sofii okazują w zasadzie gotowość przypuszczenia Cankowistów do gabinetu bułgarskiego, wzbraniają się jednak powierzyć jednemu z nich tekę spraw wewnętrznych a najmniej już godzą się na wstąpienie do ministerstwa samego Cankowa.

Z Wiednia telegrafują: Stanowczo zapewniają, że pogłoski o zamiarze zwołania konferencyi europejskiej, nie mają żadnej podstawy. Sprawy bułgarskie zostaną zgodnie z traktatem berlińskim ułożone, przez porozumienie Bułgarów z Turcyą, jako z nominalną zwierzchniczką, działającą z upoważnienia Rossyi. Po ustąpieniu regencyi i utworzeniu nowego rządu, zostanie dzisiejsze wielkie Zgromadzenie narodowe rozwiązanem, i nastąpią nowe wybory do sobranja, złożonego wyłącznie z przedstawicieli Księstwa Bułgarskiego, które przystąpi do wyboru księcia. Być może, że wybiorą kandydata, co do którego nastąpi zgoda z Wys. Portą. Mocarstwa zatwierdzą wybór, a sułtan zamianuje nowego księcia gubernatorem generalnym Rumelii Wschodniej. Wtedy wejdzie znów na porządek dzienny sprawa rewizyi statutu organicznego Rumelii, czyli innemi słowy, sprawa unii bułgarsko-rumelijskiej. Zwołanie konferencyi i wówczas byłoby zbytecznem, gdy książę bułgarski porozumie się co do potrzebnych zmian w statucie wprost z sułtanem. Porozumienie to zostanie zakomunikowane Mocarstwom, i uzyska niewątpliwie ich aprobatę, a tem samem nabierze charakteru umowy dodatkowej do traktatu berlińskiego. Takim jest cały plan akcyi dyplomatycznej, prowadzonej przez Wys. Portę z upoważnienia Rossyi, i zdaje się, że nic już obecnie urzeczywistnieniu jego nie stanie na przeszkodzie. W Konstantynopolu toczyć się będą układy z deputacyą bułgarską już tylko co do utworzenia jednego lub dwóch osobnych rządów tymczasowych dla Bułgaryi i Rumelii Wschodniej. Wykonanie całego planu zajmie kilka miesięcy czasu, gdyż w sprawach tej natury pospiech zbyteczny jest niemożliwym. Zdaje się, że z tej strony nic już nie grozi pokojowi europejskiemu.

Według depeszy z Sofii do *Neue freie Presse*, panuje tam silna opozycya przeciw fuzyi ze stronnikami Cankowa, a z wielu stron wskazują na to, że taka fuzya, przy obecnem usposobieniu, mogłaby wywołać poważne komplikacye.

Z Watykanu.

O ustąpieniu sekretarza stanu, kardynała Jacobiniego, pisze z Rzymu korespondent *Germanii*: Doniesienia dzienników o następcy na stanowisko sekretarza stanu po kardynale Jacobinim są tylko o tyle prawdziwe, o ile stwierdzają, iż w obecnym stanie rzeczy nie zajdzie żadna zmiana aż do najbliższego konsystorza. Wieści o dymisyi kardynała i o przyjęciu jej przez papieża są przedwczesne. Kardynał Jacobini, straciwszy nadzieję, by wrócił kiedy do całkowitego zdrowia, pozostawił tylko papieżowi wolność zastąpienia go kimkolwiek innym, ale gdy w tej materyi odezwał się raz wprost do odwiedzającego go papieża, ten zamknął mu usta słowami, „iż o tem nie ma jeszcze co mówić, lecz należy czekać". Wnoszą więc powszechnie, iż papież zaczeka z ostatecznem załatwieniem tej sprawy aż do 3 marca, t. j. najbliższego konsystorza. Gdyby stan zdrowia kardynała Jacobiniego do tego czasu nie polepszył się, wówczas powoła papież na stanowisko sekretarza stanu najprawdopodobniej obecnego nuncyusza w Madrycie, monsign. Rampolla. Prałat ten, z urodzenia Sycylijczyk, posiada całkowite zaufanie papieża. Stanowisko w Madrycie zajmuje od chwili powołania monsign. Simeoni na posadę sekretarza stanu, opróżnioną po kardynale Antonellim za rządów Piusa IXgo. W międzyczasie powoływanym był do Rzymu na stanowisko sekretarza propagandy na Wschodzie, później na sekretarza kongregacyi spraw nadzwyczajnych, a od lat pięciu przebywa jako nuncyusz w Madrycie. W życiu prywatnem ma być Msgr Rampolla nadzwyczaj skrupulatnym i sumiennym, w części nawet ascetą, a mówią nawet o nim, iż jest więcej teologiem aniżeli dyplomatą i politykiem. Spraw Kościoła i dziejów współczesnych jest doskonałym znawcą. Na najbliższym konsystorzu zostanie mianowany kardynałem. Prócz niego otrzymają tę godność nuncyusz w Wiedniu Msgr. Serafin Vanutelli, dawny nuncyusz w Lizbonie Msgr. Masella, nuncyusz w Paryżu Msgr. di Rende. Mówią także o Msgr. Giordani, arcybiskupie Ferrary, Msgr. Annibale, sekretarzu St Officio, i Msgr. Palotti dawniejszym sekretarzu spraw zagranicznych. Mimo tych nominacyj jednak w personalu dyplomatycznym Kościoła nie zajdą na razie żadne zmiany.

Sprawy rossyjskie.

(Świta carska. — Konsulowie rossyjscy. — Uniwersytet syberyjski. — Żydzi w służbie publicznej.)

Obecna świta carska, która za Aleksandra II składała się z 405 osób, składa się obecnie tylko z 246 osób, mianowicie, z 93 generał-adjutantów, 51 generałów *à la suite*, i 102 przybocznych adjutantów. Do świty carskiej należy: 14 w książąt, 3 książąt Leuchtenberskich i 2 książąt Oldenburskich. Wedle narodowości, znajduje się w niej 177 Rossyan, 45 Niemców, 8 Finlandczyków, 5 Polaków, 3 Gruzyjczyków, 2 Abhazów, 2 Mingrelczyków, 3 Mołdawian, 1 Armeńczyk i 1 Tatar.

Dzienniki petersburskie donoszą, iż odtąd konsulami rossyjskimi za granicą będą mogły być wyłącznie osoby pochodzenia rossyjskiego.

Ministerstwo oświaty wezwało do Petersburga kuratora syberyjskiego okręgu naukowego, pana Florinskiego, w celu rozstrzygnięcia kwestyi: czy można będzie i kiedy mianowicie utworzyć uniwersytet syberyjski w Tomsku. Pan Florinskij zaproponuje podobno, aby do uniwersytetu syberyjskiego, również jak do warszawskiego, przyjmowani byli seminarzyści, bez prawa wszakże przenoszenia się następnie do innych uniwersytetów. Ustanowienie tego wyjątku sprowadzi prawdopodobnie uniwersytetowi dostateczny kontyngens słuchaczy, w takim zaś razie uniwersytet zostałby otwarty pod jesień r. b..

Telegrafują z Odessy: Prezes sądu okręgowego polecił notaryuszom, aby w przeciągu dwóch tygodni uwolnili pracujących w kancelaryach notaryalnych żydów. Żydzi, którzy pracowali u komisarzy sądowych, zostali już wydaleni ze służby.

Z Paryża.

Francuscy deputowani departamentów nadgranicznych Meurthe et Moselle, Meuse i Wogezów, udawali się do prezesa ministrów z zapytaniem, o ile są uzasadnione pogłoski wojenne. Goblet odbył natychmiast konferencyę z ministrem spraw zagranicznych, poczem odpowiedział: Niemcy nie objawiły bynajmniej zamiaru zapytywania w drodze dyplomatycznej gabinetu francuskiego o rzekome ruchy wojsk. Stosunki Francyi z Niemcami są zupełnie prawidłowe i zadawalające, nie ma zresztą przyczyny do przewidywania podobnej reklamacyi, ponieważ u granicy nie było żadnych ruchów sił zbrojnych.

Temps notuje nadto w komunikacie półurzędowym: Wiadomo całemu światu, że zajęci jesteśmy zadaniami bezwarunkowo pokojowemi. Ażeby nas zniewolić do opuszczenia postawy pokojowej, musiałoby chyba nastąpić gwałtowne uderzenie, któreby zagrażało bezpieczeństwu całej Europy. Powodzenie nie byłoby jeszcze rozwiązaniem i mogłoby nawet być prologiem do większego jeszcze rozprzężenia, im większe szczęście sprzyjałoby orężowi. Upadek Napoleona I. był logicznem następstwem, niemal matematycznym skutkiem raczej jego zwycięztw niż klęsk. Upadł on, ponieważ był uzbrojonym tyranem Europy.

Organ p. Clémenceau, *Justice*, ogłasza artykuł, w którym udziela rady ministrowi wojny, ażeby poświęcił się wyłącznie swoim zajęciom fachowym i kończy: „I radykalne stronnictwo nie pozwoli nigdy na to, żeby generał wywierał wpływ na politykę kraju."

W Paryżu zwraca powszechną uwagę broszura polityczna monarchisty hr. Chaudordy. Zajmuje się on przeważnie polityką zagraniczną i zaleca przymierze z Rossyą. Radzi jednak przytem, ażeby Francya starała się utrzymać dobre stosunki z Niemcami i przyjaźń z Anglią. Ubolewa, że Thiers nie postarał się o restauracyę monarchii, a o republice mówi: Republika jest formą rządu, którą znosić musimy, ale słabość obecnego systemu wiedzie nas do radykalizmu, a to jest niebezpieczeństwo, któregośmy unikać powinni." Proponuje w końcu utworzenie wielkiego stronnictwa z umiarkowanych członków lewicy i z prawicy. *Journal des Débats* robi uwagę, że projekt to nie nowy, ale nigdy nie był tak w porę jak obecnie, podniesiony. Dodaje wszakże z ubolewaniem, że trudno o utworzenie takiego stronnictwa, i że w ukryciu czyha ciągle przesilenie ministeryalne.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył [illegible] Swej szkatuły, gminie Żurawica, w powiecie przemyskim, na budowę szkoły, zapomogę w kwocie 100 zł.

— **Za spokój duszy** ś. p. Adama br. Heydla, odbędzie się pojutrze, w sobotę, o godzinie 10 rano, nabożeństwo żałobne w kościele OO. Jezuitów.

— **Na rzecz męskiego towarzystwa św. Wincentego** przeznaczył zmarły przed kilku dniami ś. p. Adam baron Heydel 100 zł.

— **Prof. dr. K. Olszewski** w Krakowie przedłożył wiedeńskiej Akademii umiejętności dwie swoje prace, mianowicie: „Oznaczenie punktu wrzenia ozonu i temperatury krzepnięcia etylenu", oraz „O widmie absorbcyjnem płynnego tlenu i skroplonego powietrza".

(*s*) **Ze świata.** Wczoraj w sali hotelu Georgea odbył się pierwszy piknik, który przeciągnął się do godziny 5 rano. Zakończył go ochoczy biały mazur, prowadzony świetnie i dziarsko przez Rogera hr. Lubieńskiego.

— **Bal techników,** który się odbył przedwczoraj, świetnie rozpoczął szereg zabaw publicznych. W pięknie dekorowanej sali kasyna miejskiego stanęło 70 par do tańców, ochoczo i jak zawsze znakomicie prowadzonych przez p. Adolfa Abrahamowicza. Bal rozpoczęto polonezem; w pierwszej parze szedł prezes komitetu balowego p. Sladkowski z panią Namiestnikową Zaleską, w drugiej Pan Namiestnik z hr. Alfredową Potocką, w trzeciej hr. Siemieński-Lewicki z panią marszałkową hr. Tarnowską, w czwartej p. Marszałek Tarnowski z hr. Jerzową Borkowską i t. d., i t. d. Pięknie bardzo udekorowano salkę obok bufetu, gdzie zmęczeni zabawą odpocząć mogli. Salka ta przedstawiała namiot z białej i niebieskiej gazy, przetykanej srebrnemi nitkami. W niszach, ozdobionych żywemi roślinami i statuetkami umieszczono kozetki dla spoczynku. — Porządki tańców miały kształt małej akcyi z kuponem, wartości 1 zł., którym danserka miała prawo rozporządzić na cel dobroczynny. Przy kotylionie porozbierano owe kupony w liczbie 100, z których 83 ofiarowano na rzecz bratniej pomocy politechników, resztę zaś na inne dobroczynne cele. Myśl to była piękna i zasługująca na szczere uznanie. Bal przeciągnął się prawie do 5 rano i przyniósł towarzystwu bratniej pomocy Politechników około 600 zł. dochodu.

— **Odczyt.** „Nasze grzechy hygieniczne względem płuc, oraz uwagi o suchotach płucnych". Na ten temat dr. W. Pisek będzie miał odczyt w piątek, dnia 28 b. m., o godzinie 7 wieczorem, w lokalu Czytelni akademickiej. Wstęp wolny.

---

dość nie tak łatwo przypuszcza możliwość śmierci; pomimo więc niepokojących słów i wzruszonego głosu mecenasa, Terentia zrozumiała tylko, że ojciec chory; wszedłszy do jego pokoju, nie spodziewała się całkiem ujrzeć go dogorywającym, wstrząśnienie było nad jej siły, potoczyła się i jak długa upadła przed łóżkiem ojca. Nastąpiła chwila przerażającego milczenia; nagle, głosem już słabym ale pełnym trwogi, Marszałek zawołał żonę, która tuż przy nim klęczała, widocznie już mu oczy mgłą śmierci zachodziły.

— Jestem przy tobie, mój najdroższy, nie trwoż się — odrzekła marszałkowa z wyrazem niewypowiedzianej boleści.

— Gdzie Terentia? — zapytał chory.

Matka obejrzała się za córką, całkiem jeszcze nieprzytomną. Wówczas mecenas podniósł biedne dziecko i zaniósł je na łóżko ojca, który szukając córki drżącą ręką domacał się bezwładnie leżącej jej głowy.

— Córko moja... bądź cnotliwą i szczęśliwą... błogosławię ciebie.... — I to mówiąc, chciał rękę podnieść, lecz mu już sił nie starczyło. — Ludwiniu... zawołał, Ludwiniu... — Marszałkowa rozpaczliwym uściskiem objęła konającego męża, podczas gdy pan Irmin zemdloną Terentię z pokoju wynosił. Gdy po chwili wrócił, ks. Żeńc, wobec całej służby domowej ostatniemi Sakramentami konającego na wieczną drogę zaopatrywał. Marszałek widocznie przytomny był, ale już nie przemówił, i po chwili skonał, zwiesiwszy głowę na piersiach żony. Proboszcz skinął na wszystkich, by z pokoju wyszli, sam pozostał przy nieboszczyku z nieszczęśliwą wdową. Takie były ostatnie chwile zacnego naszego przyjaciela.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— **Bal prawników,** odznaczający się zwykle elegancyą i doborem towarzystwa, odbędzie się dnia 1 lutego b. r. w świetnie ustrojonej sali Kasyna miejskiego. Komitet, którego przewodnictwo objęły pierwsze osobistości naszego świata prawniczego, zaprosił na gospodynie piękne grono pań, co każe się spodziewać, że cały elegancki świat na tym balu będzie reprezentowanym. Zainteresowanie się też nim jest ogólne, zwłaszcza u płci pięknej, która znając tradycyjną ochoczość i świetność balów prawniczych, ljicznie się nań wybiera. Komitet energicznie krząta się około ustrojenia sali, wyboru muzyki, urozmaicenia tańców światłem elektrycznem i t. d.

— **Wełniany wieczorek z tańcami** na dochód biblioteki chóru stowarzyszenia młodzieży handlowej, odbędzie się 10 lutego (czwartek) w salach kasyna miejskiego. Komitet poczynił już wszelkie starania, ażeby wieczorek ten, podobnie, jak zabawy urządzane co roku przez młodzież handlową, odpowiedział wszelkim wymaganiom. Bilety familijne po 4 zł. (za okazaniem zaproszenia) i pojedyncze po 1 zł. 50 ct. są do nabycia w handlach Bromilskiego i Krimmera, tudzież księgarni Gubrynowicza i Schmidta.

— **Stanisławów,** 26 stycznia W ubiegłą niedzielę odbyło się tu w sali rady miejskiej pod przewodnictwem JW. ordynata Tadeusza Czarkowskiego, prezesa centralnego zarządu, walne zgromadzenie oddziału stanisławowskiego towarzystwa „Rodzina“. Licznie zgromadzeni członkowie wysłuchali pięknej przemowy powitalnej p. przewodniczącego, w której tenże wykazał cel towarzystwa i zachęcił do popierania takowego. Następnie ustępujący wydział zdał sprawę ze swych czynności za r 1886. Oddział liczy 153 członków Ogólny przychód wynosił 1597 zł. 51 ct., z których do centralnego wydziału we Lwowie odesłano 1336 zł. 2 ct., zaś na jednorazowe zapomogi dla 9 członków 130 zł. rozdano. Z kasy zaliczkowej udzielono nowych pożyczek 36 członkom w kwocie 598 zł., czysty dochód działu zaliczkowe o od założenia wynosi 81 zł. 3 ct., zaś na fundusz zapomogowy na r. 1887, 418 zł. 85 ct. pozostało. Do wydziału na r. 1887 zostali wybrani pp.: Goslawski Teofil jako prezes, Czechowicz Józef jako zastępca, Maksymowicz Bronisław jako sekretarz tudzież Lepianka Wojciech i Zwonarz Adalbert. Po wyczerpaniu porządku dziennego, podziękował w dłuższej a bardzo pięknej przemowie imieniem zgromadzonych p. Stanisław Tokarski JW. Ordynatowi za jego trudy i pracę około rozwoju „Rodziny“, którą to przemowę zgromadzeni przyjęli hucznemi oklaskami

— **S. p. Konstanty hr. Broel Plater,** zmarły niedawno w Hietzing pod Wiedniem, zostawił po sobie w dziejach sztuki polskiej poważne wspomnienie. Urodzony w Dąbrowie, w gubernii wołyńskiej r. 1834, po wyjściu ze szkół warszawskich kształcił się na politechnice wiedeńskiej. W r. 1859 osiedlił się w kraju i był jednym z poważnych orędowników naszej umysłowości i stałym współpracownikiem francuskich *Annales d'Architecture*. Jego projekt odnowienia Sukiennic, gmachu sejmowego we Lwowie oraz rozszerzenia kościoła św. Aleksandra w Warszawie, zwracał niegdyś uwagę znawców i prasy. Niektóre budowle prywatne w różnych stronach kraju, a nawet za granicą, jak pałac Harrachów w Linou, zjednały mu zasłużone uznanie W r. 1881 zaniewidział na jedno oko, mimo to pracował dalej. Niektóre studya, przez niego wykonane, znajdują się w archiwach przy kościele św. Maryi del Frare w Wenecyi, między innemi świetny podobno plan odnowienia słynnego pałacu prokuratoryi przy placu św. Marka. Ostatnią pracą zmarłego był pomysł pomnika dla Wiktora Emanuela, za który przyznano mu srebrny medal w nagrodę.

— **Przy restauracyi katedry wawelskiej,** nieodzowna okazała się potrzeba przekonania się, czy pod prezbiteryum nie znajduje się osobna krypta. Gdy w tych dniach usunięto tafle posadzki przed wielkim ołtarzem od strony Ewangelii ukazał się ukośny otwór, a w dalszem badaniu grób. Zawiadomiono Biskupa krakowskiego, obecni zaś podkustoszy Polkowski, pp. Jan Matejko, Konstanty hr. Przezdziecki, profesorowie Wł. Łuszczkiewicz i M. Sokołowski, oraz ks. Michałek zajrzeli przez szparę i przy świetle stoczka, jak donosi *Czas* ujrzeli drewnianą skrzynię z uchylonem wiekiem. Ks. kan. Polkowski odmówił głośno wspólną modlitwę. P. Matejko z p. Odrzywolskim zstąpili przez szczelinę do grobu w celu bliższego zbadania jego budowy, jakoteż przyjrzenia się odkrytej trumnie. Leżała w niej postać okryta osłoną z materyi zbutwiałej jak ślady wskazywały czerwonej barwy, z czaszką odsłoniętą, bez korony, nie spostrzeżono żadnych przedmiotów z kruszcu lub jakichkolwiek kosztowności. Jedynie leżały szczątki drewnianego, lekko pozłacanego berła i jabłka. Wezwany p. Kopernicki czynił spostrzeżenia co do składu czaszki, o której wyraził się, że znamionuje kobietę młodą, piękną, wysoką i z wydatnym typem energii. P. Matejko odrysował czaszkę oraz części berła i jabłka; przybyły na miejsce ks. Biskup krakowski odmówił nad trumną *de profundis*, poczem grób zamurowano. Gdy grób ten leży po lewej stronie ołtarza na odległość sążnia od tablicy pomnikowej królowej Jadwigi, nasunęło się przypuszczenie, że trumna mieścić może jej szczątki. Brak korony zdaje się wskazywać, że grób był kiedyś otwierany, zwłaszcza, że wieko trumny odbite, a rumowisko znaleziono pod zasłoną.

Gdy w kilka dni poprzednio za zezwoleniem kapituły i w obecności księży kanoników, otwarto grób i trumnę, znajdującą się w niższym poziomie presbiteryum przed nagrobkiem kardynała Fryderyka, przystąpiono także równocześnie do zbadania tegoż grobu. W prostej skrzyni z modrzewiowego drzewa, obłanej smołą, leżały zwłoki pod zasłoną z zgrzebnego płótna, ubrane w szaty biskupie. Na głowie jedwabna infuła. Także nie dostrzeżono żadnych kosztowności, tylko pierścień z jednej sztuki krwawnika bez wszelkich oznak. Również i tę czaszkę p. Matejko wraz z infułą i pierścieniem odrysował, a p. Kopernicki orzekł, że czaszka znamionuje mężczyznę w późnym wieku i stwierdził dziwnie dobrze zachowane wszystkie zęby i włosy gęste jasnoblond. Ani we wnętrzu ani na powierzchni trumny nie, odkryto żadnego napisu; lub oznak, mogących służyć do nabrania pewności co do osoby. Z położenia grobu, którego miejsce oznaczył Długosz, nasuwa się wniosek, że była to trumna Zbigniewa Oleśnickiego. Przypuszczenie, jakoby to były szczątki kardynała Fryderyka Jagiellończyka upadło, gdy pod tablicą pomnikową tegoż odkryła się płyta, nakrywająca grób. P. Odrzywolski zwracał uwagę obecnych na bardzo staranną konstrukcyę wewnętrzną obu grobów. z których pierwszy pokryty był jedną płytą pod taflami posadzki drugi zasklepiony cegłą. Nadto w dniu tym pod tronem biskupim wykuto w sklepieniu mały otwór i odkrył się sarkofag mały metalowy z herbem Nałęcz, którego dalej nie otwierano w przekonaniu, że jest to trumna biskupa Gębickiego. P. konserwator Łepkowski, obłożnie chory, nie mógł przybyć. Po zakończonej czynności ks. Polkowski spisał protokół, który wszyscy obecni podpisali. W tych dniach odbędzie się posiedzenie ściślejszego komitetu, na którem p. Odrzywolski zda szczegółową sprawę z przebiegu dotychczasowych badań.

— **Budowle włościańskie.** W sprawie wypracowania wzorowych planów budowli włościańskich w Galicyi, wyjeżdża w tych dniach w podróż po kraju delegowany przez galic. Towarzystwo gospodarcze z polecenia c. k. Ministerstwa rolnictwa, architekt p. Ludwik Ramułt. Celem tej podróży jest przedewszystkiem zbadanie obecnego stanu budownictwa wiejskiego i zdjęcie t. zw. typów.

— **Promocye doktorskie.** Dnia 25 b. m., w tutejszym uniwersytecie otrzymali stopnie: mianowicie p Włodzimierz Kulczycki, z Przemyśla, doktora filozofii, a p. Józef Schmetterling, z Grzymałowa, koncypient adwokacki, doktora praw.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 27 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr cokolwiek silniejszy, przeważnie zachodni, średnia temperatura dnia około —2°C., stan nieba zmienny, wilgoć powietrza nieznacznie wzrasta, opad co najwięcej nieznaczny.

Stan barometru zredukowany na poziom morza był dziś o 9 rano 772 m. m. Najniższa temperatura w nocy —6,2°C.

— **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich, w przeciągu miesiąca grudnia 1886 roku, nadano depesz, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 4, w służbie telegrafu 869, zapłaconych rządowych i prywatnych 38.080. Nadeszło depesz, mianowicie: rządowych bezpłatnych 11, w służbie telegrafu i kursa giełdy wiedeńskiej 6.034, zapłaconych rządowych i prywatnych 40.210. Przetelegrafowano 130.007 depesz. Przeszło zatem przez linie galicyjskie depesz 215 215. Za nadane depesze wpłynęło do kas 22.976 zł.

— **Niebezpieczeństwo pożaru:** Wczoraj przed południem spostrzeżono w kuchni trzeciego piętra pod l. 28 przy ulicy Czarnieckiego, wydobywający się z pod podłogi dym. Zaalarmowani z tego powodu lokatorowie stwierdzili wnet, że pod kuchnią na drugiem piętrze, gdzie się mieszczą kancelarye kolei państwowej, zapaliły się wiory wśród sufitu, skutkiem pękania kafli pieca. Straż pożarna stłumiła szybko ogień, który żadnej szkody nie wyrządził.

= **Znaleziono** dnia 20 z. m. na gościńcu, w powiecie tłumackim, walizkę niezamkniętą, sznurem związaną, zawierającą czarny damski płaszcz, trzy chustki, duży kolorowy szal, warkocz, czerwony grzebień, damską koszulę i pudełeczko z pigułkami. Właściciel tych rzeczy może takowe odebrać u Jakima Odosyja, rolnika w Tłumaczyku, powiatu kołomyjskiego, który tę walizkę znalazł.

Pod kołami pociągu. Bednarz, Józef Klepacki, ze Starej soli, przebywający w Peczeniżynie, powiatu kołomyjskiego, dnia 20 b. m., chwycił się niepostrzeżenie pociągu kołomyjskiej kolei lokalnej, jadącego z Peczeniżyna do Kołomyi, a zeskakując w Sopowie dostał się pod koła i został śmiertelnie ranny. Dochodzenie sądowe zarządzono.

— **Przy budowie kolei** Stryjsko-munkackiej zdarzył się dnia 16 b. m. smutny wypadek. Zatrudnieni jako monterzy około wiaduktu nad Oporcem, robotnicy, Jerzy Lokoi z Wiednia i Józef Skalski z Gródka, spadli z rusztowania tak nieszczęśliwie, że pierwszy we dwie godziny w szpitalu w Oporcu, drugi zaś na miejscu życie zakończył. Z powodu wypadku tego wdrożone zostało dochodzenie sądowe.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono 40 osełek masła, wartości 38 zł, ze spiżarki, pod l. 10 ulica Rzeźnicka; srebrną łyżkę stołową i srebrną łyżeczkę do kawy, wartości 5 zł., nieznaczone. — Zgubiono przedwczoraj 32 zł. 12 ct. wraz z trzema kwitami. — Znaleziono szablę zastępcy oficera, bez pochwy; wstrzykawkę do morfiny wraz z igiełkami, w czerwonym futeraliku, przed kilku dniami na ulicy Krasickich; książeczkę pocztowej kasy oszczędności do l. 65.123 na imię Wolfa Weppera; weksel na 50 zł., akceptowany przez Jüttę Tuch, w Borkach Janowskich; złotą płaską obrączkę z trzema turkusikami.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu, radca dworu przy senacie galicyjskim najwyższego trybunału, Gustaw Knendich, w 57 roku życia; w Londynie, Earl of Chesterfield, ojciec lorda Stanhope, który po nim dziedziczy tytuł i krzesło w Izbie parów; w Monte Carlo, znany angielski fabrykant broni Whitworth; w Mello, były prezydent gabinetu portugalskiego A. M. de Fontes-Pereira, przywódca konserwatywnego stronnictwa w lizbońskiej radzie stanu.

— **Komisya konkursowa** Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Warszawie już wydała werdykt swój i wyznaczła nagrody. W dziale rzeźby, pierwszą nagrodę rs. 150 przyznano p. Lewandowskiemu za płaskorzeźbę; drugą rs. 75 p. Riegerowi za Kopernika. Dział malarstwa był mniej szczęśliwy: nagrody pieniężnej wcale nie przyznano, a wzmianki honorowe udzielono p. Szernerowi za jego „Targ w miasteczku“ i p. Trębaczowi za „Samarytanina“. Jak zwykle tak i tym razem, wyroki te wywołały pewne niezadowolenie nietylko wśród artystów, ale i w kołach publiczności.

— **Francillon.** Węzłem intrygi nowej komedyi Dumasa, syna, jest prawo odwetu, które zdradzona małżonka zastosuwuje do przeniewiercy. Hrabia Lucyan de Riverolles przesyciwszy się rozkoszami miodowego miesiąca, szuka nowych upojeń na balu Opery, w towarzystwie dawnej swej przyjaciółki Rozalii Michon. Zaniedbana żona, Francillon, śledzi ich z przeciwległej loży i w chwili, gdy wyjeżdżają na kolacyę, z rozpaczą w sercu, zaczepia pierwszego lepszego mężczyznę i sama ofiaruje mu się na towarzyszkę do *cabinet particulier*. Przez ścianę słyszy wesoły śmiech Lucyana, przerywany długiemi, stokroć jeszcze bardziej niepokojącemi milczeniami. Tak — musi się zemścić. Nazajutrz sama z zuchwalstwem rozpaczy wyznaje mu swe wiarołomstwo: „A więc zabij go pan, powiada, jestto środek, do którego uciekacie się zwykle w podobnych razach, zapominając, że zamiast człowieka, trzeba by raczej zabić fakt — a to jest niepodobnem. Pomiędzy dniem wczorajszym a dzisiejszym leży paska zdrada i moja hańba, to, czego sam Bóg nie odmieni. Nie kocham pana a sobą pogardzam, nie mam wstydu, ani nadziei, ani nawet wyrzutów, któreby mogły zmazać winę. Tamten drugi nie istnieje już dla mnie; był on dla mnie flaszką laudanum lub kwasem węglowym. Na świecie nic się nie zmieni, będzie tylko o jednego przeniewiercę więcej i mniej o jedną uczciwą kobietę.“ Pomimo dowodów swego upadku, które Francillon sama daje mu w ręce, Lucyan nie chce i nie może wierzyć. Ta kobieta, którą z najzimniejszą krwią zdradzał jeszcze wczoraj, dziś jest mu niezbędną do szczęścia, a to tem bardziej, że pragnie go opuścić na zawsze. Riverolles zwołuje sąd rozjemczy, na czele którego ma stać jego ojciec i rejent Gandonnot. W chwili, gdy tenże zjawia się ze swym dependentem, Francillon poznaje w nim rzekomego wspólnika swego wiarołomstwa a ukarując go mężowi, wybiega ze sceny. Daremnie badają oskarzonego; na wszelkie pytania odpowiada on z dyskrecyą prawdziwego gentlemana. Obecna tu przyjaciółka Francillon, pragnąc wyjaśnić sytuacyę, ucieka się do nader zręcznego wybiegu: donosi jej, że młody dependent przyznał się do wszystkiego. Wówczas dopiero, zapomniając przyjętej na siebie roli, Francillon woła z oburzeniem: „Skłamał nikczemnie!“ Ten mimowolny okrzyk niewinności, przecina węzeł gordyjski intrygi. Następują wyjaśnienia, z których okazuje się, że Francillon w *cabinet particulier* mówiła z młodzieńcem o pogodzie, czyli raczej nie mówiła o niczem zbyt zajęta słuchaniem tego, co mówił za ścianą jej małżonek; że oszołomiony tą przygodą dependent nie dotknął nawet ustami końca jej paluszków, a! nie śmiał nawet zapłacić kolacyi, za którą Francillon wyliczyła garsonowi pieniądze z góry. Naturalnie, że wyznania te kończą się uściskiem. wśród którego małżonkowie nie myślą o urazach. Taka jest treść tej trzyaktowej komedyi. napisanej ze zwykłą Dumasowską werwą.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Korespondencya Redakcyi.

Wielmożny Pan Antoni Kawecki, właściciel dóbr w Łokciu.

Nie znamy ogłoszenia *Kuryera Warszawskiego*, ale można być prawie pewnym, że należy ono do rzędu reklam, do których nie należy przywiązywać zbytecznej wagi. Nie śmielibyśmy doradzać szanownemu Panu podróży do Genui, do arabskiego doktora Kadera, leczącego proszkami kataraktę. Bezpieczniej daleko udać się do znanych lekarzy w Wiedniu lub we Lwowie, gdzie jest tak wyborny okulista, jak dr. Machek. Jeżeli jednak Szanowny Pan życzy sobie bliższych informacyj o arabskim doktorze Kaderze, to najlepiej udać się wprost z zapytaniem do *Kuryera Warszawskiego* (Warszawa plac Teatralny 9), który to ogłoszenie zamieścił i zapewne wyjaśnić je zechce.

Macierz Polska.

(*Sprawozdanie z czynności za rok 1886*).

-β- W dniu 24. stycznia, odbyło się pod przewodnictwem JW. Marszałka krajowego hr. Jana Tarnowskiego, jako zastępcy kuratora „Macierzy Polskiej“ doroczne walne zebranie obu Rad tej instytucyi, a to w myśl §. 21 listu fundacyjnego.

Nim przystąpiono do wysłuchania sprawozdania za rok ubiegły, p. dr Małecki, jako przewodniczący rady wykonawczej „Macierzy“ powitał w serdecznych wyrazach hr. Tarnowskiego, który, po złożeniu przez dr. Zyblikiewicza godności wicekuratora „Macierzy“, raczył objąć patronat nad tą instytucyą, i polecił sekretarzowi odczytać list J. I. Kraszewskiego, wystosowany do JW. Marszałka krajowego z prośbą o przyjęcie tych obowiązków.

List Kraszewskiego brzmi, jak następuje:

„Jaśnie Wielmożny Hrabio!

Chociaż osobiście nieznany JW. Panu, ośmielam się w imieniu instytucyi, której los żywo mię obchodzi, uciec się pod opiekę Pana Hrabiego.

Macierz została pozbawioną opiekuna, a nie mogę zgodniej z własnem przekonaniem i wszystkich tych, o w j-j zarządzie udział przyjmują, w godniejsze ręce złożyć zwierzchnictwa nad nią, nad JW. Pana.

Racz nam nie odmawiać tej łaski, abyś losem jej zająć się raczył. Instytucya ta, zaledwie w zarodku, czynnego i troskliwego potrzebuje ojcowskiego oka; cel jej krajowi pożyteczny, zadanie odpowiada naszym tradycyom narodowym. Pod kierownictwem JW. Pana może ona rozpocząć żywot do którego dotąd zaledwie przygotowywać się mogła.

Żywą wdzięczność zachowam na zawsze dla JW. Pana. jeśli prośbie mej zadość uczynić zechcesz. W tej nadziei polecam „Macierz“ JW. Panu, zostając z najgłębszym szacunkiem.“

Poczem sekretarz, p. Bełza, odczytał sprawozdanie z czynności za rok 1886, które przytaczamy w całej jego osnowie:

Rada wykonawcza „Macierzy polskiej“ w porozumieniu z Radą nadzorczą składa niniejszem publiczne sprawozdanie z czynności swoich za rok 1886, a to zarówno z podjętych przez nią usiłowań na polu wydawnictw ludowych jako też z obrotu funduszów oddanych do jej dyspozycyi.

Nim jednak skreślimy obraz naszej działalności w obu tych kierunkach za rok ubiegły, winniśmy z obowiązku jaki na nas wkłada §. 24 statutu, podać do publicznej wiadomości listę osób zasiadających w obu Radach „Macierzy Polskiej“. Rok ubiegły nie sprowadził pod tym względem żadnej w gronie naszem zmiany. W skład Rady nadzorczej wchodzili w tym czasie dr. J. I. Kraszewski, jako dożywotni Kurator naszej instytucyi, dr. Mikołaj Zyblikiewicz, marszałek krajowy, jako zastępca Kuratora, tudzież pp. dr. Józef Majer, prezes Akademii Umiejętności w Krakowie, hr. Artur Potocki i hr. Kazimierz Wodzicki.

Grono członków Rady wykonawczej składali: dr. Antoni Małecki jako prezes, ksiądz Arcybiskup J. M. Isakowicz i Leoncyusz Wybranowski jako zastępcy prezesa, oraz pp. Jan Amborski, hr. Tadeusz Dzieduszycki, Tadeusz Langie i Władysław Bełza, z których ten ostatni pełnił także obowiązki sekretarza, jak lat poprzednich, bezpłatnie. W tym składzie swoim odbyła Rada wykonawcza w ciągu ubiegłego roku ośm pełnych posiedzeń, a niezależnie od nich jedno zebranie komisyi wydelegowanej z grona naszej Rady, w celu ułożenia planu wydawnictw popularnych z zakresu gospodarstwa rolnego, której przewodnictwo przyjął p. Tadeusz Langie. Rzeczona komisya obmyśliła plan sześciu książeczek, obejmujących przystępnie podane wiadomości o roli, nawozie, bydle rogatem, koniu roboczym, chowie trzody chlewnej, o łąkach i pastwiskach gminnych, i udała się listownie do znanych na tem polu pracowników z prośbą o dostarczenie podobnych publikacyj, które w miarę nadsyłanych przez szanownych autorów materyałów, ukazywać się zaczną w szeregu wydawnictw Macierzy polskiej.

A skoro już mowa o zamierzonych na przyszłość wydawnictwach tu miejsce wymienić te, które w roku zeszłym były publikowane. Wyszło ich sześć książeczek, w ogólnej liczbie 27000 tłoczonych egzemplarzy. Oto ich tytuły: nr. 25. Zajączkowska Marya, Życie sierotki Kasi 5000 egz. nr. 26 Braterstwo ślubne 5000 egz, nr. 27 Tatomir Lucyan, Chrzest Litwy 4000 egz., nr. 28 Zoryan, Żywot św. Kingi 5000 egz., nr. 29 Pintowski F. Sąsiedzi, powiastka ludowa 4000 egz., nr. 30 Miłkowski St. Bodajby wszyscy byli tacy 4000 egz.

W roku 1886 wydaliśmy także kalendarz „Macierzy polskiej", którego redakcyą zajął się bezinteresownie p. Bełza, a który rozszedł się w liczbie 3094 egzemplarzy,

Sprzedano zaś w tym czasie, za pośrednictwem Administracyi Towarzystwa pedagogicznego, które jak to już z przeszłorocznego naszego sprawozdania wiadomo, objęło rozsprzedaż wydawnictw „Macierzy polskiej" ogółem 9480 egzemplarzy książeczek za sumę netto (po odtrąceniu rabatów księgarskich i wydatków administracyjnych) 703 zł. 80 ct. Nadto, z dawniejszych zaległości wpłynęło jeszcze 164 zł. 37 ct., co wynosi ogółem 868 zł. 17 ct., wniesionych do kasy krajowej na korzyść funduszu „Macierzy polskiej".

W stosunkach naszych z redakcyą „Niedzieli", sprowadzonych od stycznia 1886 r. do tych rozmiarów, że „Macierz Polska" z udzielanej sobie przez wysoki Sejm subwencyi krajowej w kwocie 3000 złr. połowę tego zasiłku obraca na popieranie wydawnictwa „Niedzieli", żadna nie zaszła zmiana. Pismo to, pozostaje zawsze pod redakcyą p. Alberta Wilczyńskiego i liczy obecnie 900 prenumeratorów, przeważnie we wschodniej części Galicyi.

Tu miejsce, wyrazić naszą najgłębszą wdzięczność dla wysokiej Reprezentacyi krajowej, która stale otacza naszą instytucyę swoją życzliwą opieką i nie skąpi funduszów na poparcie jej usiłowań. Tu miejsce także na złożenie gorącego dziękczynienia dla wysokiego Wydziału krajowego, któremu zawdzięczamy bezpłatny lokal na skład naszych wydawnictw i na biuro „Macierzy", — tu wreszcie winniśmy złożyć nasze serdeczne dzięki dla świetnej Reprezentacyi miasta Lwowa za udzieloną nam subwencyę w kwocie 200 złr., tudzież dla p. Jędrzeja Turka i Redakcyi warszawskiego „Słowa", z których pierwszy złożył dla nas na książeczkę krakowskiej kasy oszczędności 5 złr. a druga nadesłała 3 złr. 60 ct.

Byłoby to już wszystko, co dotyczy wewnętrznych spraw naszej instytucyi w r. 1886. Nie rozpisujemy się o trudnościach z któremi mieliśmy do walczenia, gdyż skarga ta rok rocznie się powtarza. Powodem do niej jest zawsze ten sam brak u nas pisarzy ludowych. Ani dawniej ogłaszane konkursa, ani poddawane przez nas autorom temata, ani wysokie honorarya, któremi chcieliśmy ich do pisania zachęcić — nie odniosły pożądanego rezultatu. Dość powiedzieć, że na 28 rozpatrzonych i odczytanych w tym czasie manuskryptów, zaledwie trzy nadawały się do druku, gdy reszta musiała odpaść, jako zupełnie mijająca się z celem i nieodpowiednia dla naszego wydawnictwa. Z ujemnych tych rezultatów nie chcemy bynajmniej wyciągać daleko idących wniosków; owszem, skłonni jesteśmy raczej do przypuszczenia, że niedaleka przyszłość wynagrodzi jałowość obecnej chwili, że stworzy na pięknem i wdzięcznem polu oświaty ludowej zastęp zdolnych pisarzy, a wtedy i my staniemy z obfitszym i bardziej pożywnym plonem.

W chwili, w której zamykaliśmy już niniejsze sprawozdanie, doszło nas z Krakowa od JW. dra Zyblikiewicza niespodziewane zawiadomienie o złożeniu przez niego godności wicekuratora „Macierzy Polskiej". Znakomitemu temu mężowi tyle w ciągu jego urzędowania mamy do zawdzięczenia; „Macierz Polska" za jego starania i pieczołowitości około dobra naszej instytucyi tyle jest obowiązaną, że istotnie bez uczucia głębokiego a serdecznego żalu nie możemy mówić o stracie, która nas dotknęła. Skoro jednak postanowienie dotychczasowego naszego przewodnika i prawdziwego opiekuna „Macierzy Polskiej" jest nieodwołalne, niechże chociaż w ten sposób wyrażona dlań wdzięczność, z jaką na zawsze kn niemu zostaniemy, będzie mu słabą zapłatą za jego trudy, a oraz świadectwem głębokiej czci, jaką wszyscy członkowie naszej instytucyi niepodzielnie żywią dla niego."

Notatki literacko-artystyczne.

O Towarzystwie historycznem, założonem niedawo w naszem mieście, wspominaliśmy już niejednokrotnie podnosząc zarówno jego znaczenie, jakoteż piękny cel, do którego działalność swoję skierowało. Na dowód, że nadzieje nasze, jakie sobie o niem rokowaliśmy nie były tylko optymistycznem złudzeniem, pozwalamy sobie dzisiaj przedstawić czytelnikom pogląd na stan obecny a zarazem dotychczasową krótką wprawdzie, ale nader skuteczną jego działalność. Możemy dzisiaj powiedzieć bez przesady, że młoda ta instytucya wpłynęła już bardzo skutecznie na podniesienie interesu i zamiłowania dla nauk historycznych w naszem społeczeństwie, których potrzeba i użyteczność leżą na dłoni. Głęboki myśliciel, a zarazem jeden z najgorliwszych opieraczów Towarzystwa wyrzekł niedawno pamiętne słowa: „Dziś, wszędzie, na każdem polu i we wszystkich naukach metoda historyczn przeważa, i każdy człowiek myślący, zanim postawi krok naprzód, pilnie się wywiaduje, jak dawniej było. To oparcie się na przeszłości jest rękojmią prawdziwego postępu" Nad rozbudzeniem tego zamiłowania do historyi bardzo gorliwie pracuje Towarzystwo, a zadanie swe tem łatwiej może osiągnąć, że nie zamknęło się w ciasnem kole ludzi uczonych, fachowych specyalistów, ale umożliwiło przystęp do siebie każdemu człowiekowi wykształconemu, każdemu „kogo zajmują nauki historyczne". Z zadowoleniem podnieść też musimy, że w liczbie członków swoich Towarzystwo liczy reprezentantów najrozmaitszych klas społecznych i najrozmaitszych zawodów. Pomijamy już, że w skład jego wchodzą wszyscy niemal uczeni polscy, pracujący na niwie historyi, skupieni pod jednem wspólnem hasłem postępu nauki, ale zaznaczyć winniśmy, że także i zkądinąd garną się do niego chętnie członkowie. Mianowicie zaś i profesorowie szkół średnich, co prawda dotychczas tylko niektórych szkół średnich przystąpili w znacznej liczbie do Towarzystwa. Prym wiedzie tutaj przedewszystkiem gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, które dostarczyło ośmiu członków, a mianowicie prócz tyle zasłużonego badacza prof. dr. Ludwika Kubali, nadto pp. Algierskiego Kaspra, Kwiatkowskiego Saturnina, Majerskiego Stanisława, Rawera Karola, Służewskiego Michała i Zagórskiego Władysława. Za przykładem tym poszli profesorowie gimnazyum przemyskiego, którzy w ostatnich czasach w liczbie pięciu przystąpili do Towarzystwa, a mianowicie pp. Gorski Kazimierz, Krywult Waleryan, Piekarski Józef, dr. Warmski Mieczysław i Zych Franciszek. Inne grona nauczycielskie zapewne nie zechcą dać się pod tym względem ubiedz swoim kolegom. Z uznaniem też podnieść musimy, że wielu rusinów zrozumiało dobrze myśl Towarzystwa i poparło je swoim współudziałem; dość przytoczyć tu nazwiska młodych adeptów historyi, również przeważnie profesorów gimnazyalnych: pp. Celewicza, Kalitowskiego, Kocowskiego, Matijowa i Zarzyckiego O czem przepomnieć nie możemy, to o poparciu przez najwyższe sfery naszego społeczeństwa: Towarzystwo liczy w gronie swych członków takie nazwiska, jak książąt: Jerzego i Romana Czartoryskich, hrabiów: Kazimierza i Stanisława Badenich, Ludwika Dębickiego, Wojciecha Dzieduszyckiego, Władysława Koziebrodzkiego, Bronisława Lasockiego, Romana i Artura Potockich, Jana Szeptyckiego, Stanisława Tarnowskiego, (rektora), Stanisława Tarnowskiego (ze Sniatynki), wiele innych, urzędem i godnością znakomitych osobistości, pomiędzy któremi spotykamy także dwóch dostojników kościoła; ks. biskupów Dunajewskiego, Łobosa i Soleckiego .

Sama działalność Towarzystwa przedstawia się bardzo korzystnie. Miesięczne zebrania uczęszczane licznie przez członków budzą u nich prawdziwy interes i zajęcie; ale też przyznać trzeba zarządowi, że doborem ciekawych i gruntownie opracowanych odczytów wpływać umie na rozbudzenie tego interesu. Dotychczas czytali p. Ferdynand Bostel o nieznanym statucie sejmu z roku 1501 i p. Wiktor Czermak o Stefanie Batorym. Ten ostatni odczyt wygłoszony został na zgromadzeniu poświęconem uczczeniu pamięci zmarłego przed 300 laty wielkiego monarchy, dowód, iż Towarzystwo równie dobrze pojmuje swoje obowiązki naukowe jak i narodowe. A trzeba dodać, że był to jedyny obchód Batorowy urządzony przez instytucyę publiczną, z jakim tutaj we Lwowie spotkaliśmy się. Prócz tego wystąpiło Towarzystwo na zewnątrz jeszcze po raz drugi, z okazyi pogrzebu ś. p. ks. Kalinki, jednego z najgorliwszych swych członków i jednego z najznakomitszych uczonych, zlecając jednemu z swych członków wygłosić mowę pożegnalną nad jego grobem. Najbardziej zaś zasłużyło się ono przystępując do wydawnictwa „Kwartalnika historycznego", organu poświęconego naukom historycznym który od razu zdobył sobie powszechne uznanie i stanął w rzędzie najpoważniejszych pism naukowych polskich. Nie rozwodzimy się tu bliżej nad pierwszym zeszytem tego wydawnictwa, tem bardziej że wzmiankę o nim podaliśmy już poprzednio; zresztą treść jego jest tak bogata, wszechstronna i urozmaicona, że chyba w krótkim artykule dziennikarskim nie moglibyśmy o niej dokładnie zdać sprawy. Ale może nie bez interesu dla czytelników będzie, dowiedzieć się, w jaki sposób powstała nazwa czasopisma. Początkowo, jak sobie czytelnicy przypomną, było zamiarem nazwać je Przeglądem historyoznym. Ks. Kalinka, który przyrzekł już był kilka artykułów do pierwszego zeszytu, wystąpił jednak przeciw temu pomysłowi, odradzając nazwę: Przegląd, którą tyle już pism czasowych nosi. „Co do mnie — dodał — byłoby mi najprzyjemniej, gdyby pismo to nazywać się mogło Kwartalnikiem, gdyż w Kwartalniku (Helcla) umieściłem pierwszą moję pracę drukowaną". Życzeniu temu stało się zadość. Czyż mógł kto przewidzieć, że autorowi Sejmu czteroletniego przeznaczonem było umieścić w „Kwartalniku" nie tylko pierwszą, ale i ostatnią pracę?".

* * *

— **Program koncertu H. Bülowa** 1. Brahms, Wielka Sonata op. 5. Allegro maestoso, Andante espresivo, Scherzo, Intermezzo, Finale. 2. a) Mendelssohn, Waryacye op. 82; b) Moscheles, La legerezza, c) Rubinstein, Barcarola piąta. 3. a) Mikuli, Nokturn i walc op. 10, b) Moniuszko, Polonez, c) Czajkowski, Tema i waryacye. 4) Beethowen, Sonata dmoll. op. 31. Larg: et Allegro, Adagio, Allegretto. 5) a) Chopin, Nokturn op. 62 nr. 2, b) Chopin, Scherzo op. 54, c) Chopin, Impromptu op. 51, d) Chopin, Polonez op. 44. Fortepian Bösendorfera. Początek o godzinie 7 wieczór. Koncert odbędzie się w sali Kasyna miejskiego dn. 30 stycznia. Fotel 3 zł., kszesło 2 zł. wstęp 1 zł.

* * *

(*J*) **Opera.** Zamiast Ernaniego usłyszeliśmy we wtorek po raz trzeci Aidę. Panna Calas, która weszła powtórnie w skład tegorocznego personalu operowego, odśpiewała partyę Amneris i zyskała, zwłaszcza za scenę z czwartego aktu, zasłużone oklaski. Wybornym Amonastrem był pan Nolli. Partya Radamesa spoczywała tym razem w rękach p. Florjańskiego, który ją zalicza do najlepszych w swoim operowym repertuarze. Pani de Neval śpiewała jak zwykle fałszywie. Od pewnego czasu zakradła się do naszego teatru dziwna niedbałość pod względem intonacyi w spiewie i stroju w orkiestrze. A jednak należałoby przedewszystkiem na to uwagę zwracać jak najbaczniejszą. Pojęcie muzyki ściśle jest związanem z czystością stroju, inaczej niepodobnaby zaliczyć sztuki tej do „pięknych." W orkiestrze teatralnej panuje strój jak najrozmaitszy. Waltornie, trąbki, flety kollidują pod tym względem z resztą instrumentów w sposób przerażajacy. Wiemy dobrze, iż się to dzieje nie z winy artystów, ale z powodu, iż grać muszą na fałszywych instrumentach. Pominąwszy jednak orkiestrę, dla której sprawienie nowych instrumentów pociągnąć by musiało za sobą znaczniejszy, chociaż, zdaniem naszem, niezbędny wydatek, widzimy, że niedbałość posuniętą jest do tego stopnia, iż nie postarano się nawet o nastrojenie pianina, na którem gra p. Jarecki, jak również fortepianu, na którym grają za sceną. Ile razy odezwała się wczoraj za kulisami kapela „Harmonji", tyle razy sprawiła najokrutniejszą dysharmonję. Instrumenta brzmiały blisko o ćwierć tonu niżej od stroju orkiestry teatralnej. Dziwna rzecz, dla czego ta sama kapela daleko dokładniej się dostraja w trzecim akcie „Barona Cygańskiego"?

W poniedziałek złożyły się na przedstawienie, poemat dramatyczny Aurelego Urbańskiego p. t. „Dramat jednej nocy", akt drugi z Anczycowskiego „Kościuszki pod Racławicami" i szereg muzykalnych produkcyj. Pan Floryański odspiewał dwie arye Moniuszki, a mianowicie aryę z kurantem ze „Strasznego dworu" i „Szumią jodły„ z „Halki". W aryi z kurantem wyszły niektóre tony nie zupełnie czysto, za to „Szumią jodły" odspiewał nasz tenor w całem tego słowa znaczeniu pięknie. Pna Patkiewicz odspiewała znowu pieśni Tostiego i Gastaldoniego. Pieśni te, zwłaszcza owa nieszczęsna *Musica proibita* weszły niedawno w modę i stały się istnem utrapieniem estradowem. Jaka to szkoda. że muzyka taka naprawdę nie jest *proibita*. Maleńka ośmioletnia Wandzia Linkendorf posiada niezaprzeczony talent, z tem wszystkiem, pozwolilibyśmy sobie zauważyć, iż skoro już koniecznie dzieci takie mają się produkować publicznie, to jedynie właściwem miejscem dla ich produkcyj są popisy szkolne.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdanie tygodniowe z obrotu handlowego *).

Lwów, d. 27. stycznia.

(*SOS*). Wielkie zakupna, jakie spekulacya angielska na targach amerykańskich poczyniła, a które bądź to już dostawione zostały, bądź w najbliższym czasie do portów przybędą, uspokoiły zwyżkową tendencyę targów angielskich, tak że w ostatnich dniach popyt był mało ożywiony, a pszenica angielska, płacona zawsze wyżej od zagranicznej, utraciła cokolwiek w cenie. Również i targi francuskie zaopatrzone znacznemi dostawami zamorskiemi, są obecnie spokojniejsze, a spekulacya, która oczekiwała znacznego podwyższenia cen, trzyma się obecnie w rezerwie, gdyż większość ministerstwa ma być przeciwną dalszemu podwyższaniu ceł ochronnych w obecnej sytuacyi politycznej. Również i projektowane zaprowadzenie ceł w Szwajcaryi od mąki natrafia na trudności, a jeżeli zaprowadzone zostaną, to tylko w wysokości 75 ct od centnara metrycznego. Targi niemieckie również były pokojniejsze.

W ogóle wziąwszy, usposobienie pozostało stałem, a zapatrywanie na teraźniejszy i przyszły stan handlu zbożowego tem mniej zmienić się mogło, że podstawą jego nie są mrzonki spekulacyjne, ale realne potrzeby konsumcyi europejskiej i niedostateczność żniw w Europie, która zaopatrywać się może przeważnie tylko z Ameryki, gdyż dowozy z Rossyi są słabe.

W Odessie i Mikołajewie zapasów nie ma, zły stan dróg stoi na przeszkodzie dostawom a. tylko z Królestwa Polskiego nadchodzą kolejami dostawy do Gdańska.

Rolnicy powszechnie trzymają się w rezerwie, oceniając sytuacyę handlową wedle słuszności a spokojniejsze usposobienie targów jako powiew chwilowy.

W handlu, gotową pszenicą w Wiedniu, Pradze, Peszcie było usposobie stałe, ceny nie zmienione.

U nas płacą za pszenicę do zł. 9. W Kołomyi płacono ponad zł. 9. Popyt był zwiększony a podaż trzyma się słusznie przy żądaniach cen zwyżkowych.

Również i w handlu żytem ruch i popyt jest większy, przy cenach notowanych. Usposobienie w tym handlu na wszystkich targach jest stałe.

Jęczmień w gatunkach gorzelnianych ma odbyt na potrzeby gorzelń, tak krajowych jak i zagranicznych, — gatunki obroczne w miarę potrzeb lokalnych.

W handlu owsem spekulacya się ożywia a popyt w Wiedniu, Pradze, Peszcie wzrasta, tak w handlu ziarnem gotowem, jak i w handlu terminowym.

Rzepak bez ruchu znaczniejszego.

Groch w średnich gatunkach kupują na potrzeby lokalne, gatunków eksportowych nie dostarczono.

Fasola prawie bez odbytu.

Bobik i wyka mają odbyt na potrzeby gorzelń, po cenach notowanych.

Koniczyna czerwona silnie poszukiwana, przy uwzględnieniu każdej podaży po cenach do zł. 49. Również i koniczyna biała, mało u nas oferowana, ma popyt wielki na wszystkich targach. U nas płacono ją do zł. 60. Koniczynę szwedzką do zł. 70 za gatunki piękne, których bardzo mało dostarczono.

Handel tymotką wykazuje ruch znaczniejszy. Płacono ją do zł. 36.

W handlu chmielem jest na targach niemieckich ożywiony popyt za gatunkami dobremi. U nas mało ruchu w handlu tym produktem.

W Wiedniu było co do spirytusu nsposobie stałe.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 27stycznia 1887 r.

Lwów, pszenica 8·10 do 8·95, żyto 5·95 do 6·40, jęczmień 4·50 do 7·—, owies 4·50 do 5·25, groch 5·75 do 9·—, wyka 4·75 do 5·80, rzepak 9·— do 9·30, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 49·—, koniczyna biała 40 — do 65·—, koniczyna szwedzka 35·— do 70·—.

Tarnopol, pszenica 8·— do 8·65, żyto 5·50, do 6·20, jęczmień browarny 4·50 do 6·50, owies 4·50 do 5·—, groch 5·50 do 8·50, wyka 5·—, rzepak n. 9·— do 9·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 47·—, koniczyna biała 40·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·— do 8·50 żyto 5·50 do 6·—, jęczmień 4·— do 6·50 owies 4·50 do 5·—, groch 5·50 do 8·25, wyka 4·80 do 5·—, rzepak n. 9·— do 9·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·—, do 45·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·50 do 9·25, żyto 6·— do 6·55, jęczmień 4·75 do 7·25, owies 5·— do 5·75, groch 6·—do 9·50, wyka 5·— do 6·—, rzepak n 9·25 do 9.35, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 32·— do 47·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·50 do 8·10, żyto 5·50 do 5·60, jęczmień 4·— do 7·25, owies 4·25 do 4·50, groch 5·75 do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak n. 9·50 do —·—, lnianka —·—, do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 42·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo neto bez worka.

Chmiel od 5·— do 40·— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 23·65 do 24·05 zł.

Okowita na termina —·— do —·— zł.

Usposobienie ożywione.

Wyborne gatunki jęczmienia, owsa, grochu, wyki, koniczyn poszukiwane do siewu, płacą wyżej notowania.

---

*) Przedruk wzbroniony.

Kurs wiedeńskiej giełdy towarowej.

z dn. 25 stycznia.

Cukier za 100 kilgr. słabsze usposobienie., surowy 88° R. gotowy, loco Ołomuniec 22.60 i 22.67½ pł. 22.56—22.75., Rafinada I. z Wiednia 31—31½, Pilés loco Triest za Maj—Sierpień fl. 19 18.87½—19.

Spirytus p. 10000 ltr. za gotowy, Wiedeń 26.25, usp. silne.

Olej rzepakowy za 100 kl. gotowy z Wiednia, 26.—26.25.

---

*) Przedruk wbroniony.

Olej lniany za 100 kl. gotowy towar z Wiednia 32—32.50, spokojne.

Rzepak z dost. na luty, marzec z Wiednia 10.60—10.70, sierpień, wrzesień 11.62½ 11.70.

Nafta za 100 kl. spokojnie. Galicyjska gotowa loco Wiedeń 20 zł. wa. pł 20—20.25, kaukazka z Rjeki nieoclona 6.60—6.70, amerykańska z Rjeki nieoclona ab Fiume 7.85—7.90, galicyjska firma Skrzyński nr. 0 21—21.25.

** **Kółka rolnicze.** Od ostatniego ogłoszenia powstały następujące nowe Kółka rolnicze: 357. Pantalowice pow. łańcucki, zawiązał ks. Roman Olkiszewski przy pomocy nauczycieli i właścicieli posiadłości większej; 358. Zaklicz.a nad Dunajcem pow. Brzeski, zawiązał p. Michał Taźbierski nauczyciel; 359. Białka pow. Nowotarski, zawiązał p. Władysław Strowski naucz.; 360. Kamienica pow. Limanowski, zawiązał p. Antoni Szczepanik z współudziałem gminy; 361. Ociek.a pow. Ropczycki zawiązał p. dr. Stan. Strzelbicki; 362. Brzeziny pow. ropczycki, zawiązał p. dr. Stanisław Strzelbicki notar.; 363. Tyniec pow. wielicki, zawiązał p. Edmund Fierich c. k. pomocnik tech. las. Zarząd główny Tow. Kółek rolniczych poczuwa się do miłego obowiązku złożyć Oddziałowi bocheńskiemu szanownego galic. Towarzystwa pszczelniczo - ogrodniczego w Bochni w imieniu Kółek rol, pow. brzeskiego i bocheńskiego szczere podziękowanie, tak za udzielenie w r. 1886 w większej ilości szczepów szlachetnych dziczek jabłoni i grusz, jako też za bezinteresowne pouczania na miejscu członków Kółek rol. i dawanie rad i wskazówek instrukcyjnych odnoszących się do dziedziny pszczelnictwa i ogrodnictwa, jak również za chętne ofiarowanie szczepów dziczek i swych usług dla Kółek rol. pow. brzeskiego i bocheńskiego w tym roku.

** **Koncesya.** Centralny organ Ministra handlu dla spraw kolejowych donosi, że p. Przeworski w Krakowie, otrzymał koncesyę na budowę i utrzymanie w ruchu kolei dowozowej o normalnym torze, która ma wyjść od punktu składu węgli na dworcu kolei Północnej w Krakowie. Zarządzono już polityczną rewizyę tej trasy.

** **Kolej Stryj Beskid.** Centralny organ Ministra handlu dla spraw kolejowych donosi, że przestrzeń Stryj-Skole została już zupełnie wykończoną, a przestrzeń Skole-Beskid jest również bliską zupełnego wykończenia i oddania na publiczny użytek.

** **Kolej żelazna Dębica-Nadbrzezie.** Na budowę tej linii preliminowano kapitał w sumie 3,600.000 zł., a według ogólnego zdania, suma ta wystarczy tem pewniej, iż teren, który ma przeciąć projektowana kolej, jest w ogóle pomyślny i nie zajdzie potrzeba budowania większych mostów, albowiem kolej pojdzie ciągle doliną wzdłuż Wisłoki. Koncesya na tę przestrzeń będzie obowiązywać do roku 1951, to jest do terminu, w którym kończy się koncesya kolei Karola Ludwika. Rachunki budowli i ruchu będą prowadzone osobno i zupełnie niezależnie od takich rachunków głównej linii.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, że kolej Karola Ludwika zamówiła na potrzeby linii Dębica-Nadbrzezie 60.000 centnarów metr. szyn w arcyksiążęcych zakładach w Cieszynie i Witkowicach.

** **Kolej Lwów-Rawa ruska.** *Fremdenblatt* dowiaduje się, że członek rady nadzorczej kolei lwowsko-czerniowieckiej p. Ziffer przebywa od pewnego czasu w Petersburgu, gdzie prowadzi rokowania w sprawie bezpośredniego połączenia linii Lwów-Rawa ruska z rossyjską siecią żelazną.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj na dłuższem posłuchaniu prezesa gabinetu hr. Taaffego.

Jak telegrafują z Berna, dzisiaj będą na audyencyi u Najjaśn. Pana namiestnik Morawy hr. Schönborn, marszałek krajowy hr. Vetter i wicemarszałek dr. Szrom.

Przedwczoraj o godzinie 6 wieczorem, odbył się w apartamentach monarszych obiad, na który otrzymało zaproszenie wielu oficerów wyższych stopni, a pomiędzy tymi *attachés* wojskowi Anglii, Hiszpanii, Szwecyi i Rumunii.

W tych dniach mają być podjęte na nowo w Wiedniu konferencye ministeryalne w sprawie kwestyj ugodowych.

Przed kilkoma tygodniami Rząd austryacki wystosował notę do rządu węgierskiego, w której zaproponował, aby, wobec potrzeby podjęcia rokowań w sprawie odnowienia traktatów handlowych z Niemcami i Włochami, dać pierwszeństwo rokowaniom z Niemcami i od nich rozpocząć polityczno-handlową akcyę. Z Pesztu nadeszła właśnie odpowiedź, przychylająca się do tej propozycyi. Zainicyowanie odnośnych negocyacyj nastąpi jednakże wówczas dopiero, gdy nadejdą od wszystkich Izb handlowych i korporacyj ekonomicznych zażądane od nich przez Ministerstwo handlu opinie, co dotychczas, jak donosi *Presse*, jeszcze się nie stało, i gdy dalej ułożony zostanie między Rządem austryackim i węgierskim program rokowań z Niemcami.

Fremdenblatt pisze: Chociaż nie ma dotychczas żadnych doniesień z Bukaresztu, to przecież przypuszczają w dobrze poinformowanych kołach wiedeńskich, że widoki odnowienia z Rumunią traktatu handlowego, nie są niepomyślne. Delegaci rumuńscy, przed wyjazdem z Wiednia przyrzekli, iż zaopatrzą się w potrzebne pełnomocnictwa i przybędą napowrót do stolicy austryackiej przed upływem stycznia. Chociaż styczeń ma się już ku schyłkowi, to przecież nie ma powodu mniemać, iż w Bukareszcie odstąpiono od wyznaczonego terminu.

Wszystkie stronnictwa Izby deputowanych poczyniły już przygotowania do podjęcia działalności parlamentarnej.

Koło polskie i kluby: niemiecki i niemiecko-austryacki, zbiorą się jutro przed posiedzeniem Izby deputowanych dla omówienia porządku dziennego, a klub czeskich posłów z Morawy odbędzie dzisiaj naradę nad kwestyą, komu należy poruczyć przewodnictwo frakcyj i kogo wysłać do komitetu wykonawczego prawicy w miejsce powołanego do Izby panów dr. Szroma. Dotychczas wymieniają w tej mierze posłów Fanderlika i Meznika.

Ankieta naftowa otwartą została przedwczoraj w Wiedniu przez wiceprezesa Izby giełdowej, Müllera. Przewodniczącym wybrano radcę rządowego Altmana. Przyjęto pierwsze cztery paragrafy projektu z różnemi modyfikacyami. — W przyszłym tygodniu toczyć się będą dalsze obrady.

Na uroczystość urodzin cesarza Wilhelma przybędzie królewicz szwedzki wraz z małżonką i w. ks. Badeński.

Przez dni kilka przebywał w Berlinie namiestnik Alzacyi i Lotaryngii, książę Hohenlohe.

Według *Germanii*, kandydować będzie w Meppen przeciw panu Windthorstowi, marszałek Moltke.

Köln. Ztg. dowiaduje się, że parlament niemiecki zbierze się już 8 marca, rząd bowiem pragnie załatwienia przedłożenia wojskowego przed 1 kwietnia.

Wiedeński *Fremdenblatt* zamieszcza następujący komunikat: Do kategorycznego ze strony francuskiej zaprzeczenia wiadomości sensacyjnej, puszczonej przez *Daily News*, przyłącza się obecnie równie stanowcze oświadczenie *Nordd. Allg. Ztg.*, która tę wiadomość nazywa czystym wymysłem. Stanowcze te oświadczenia rozproszą zapewne owo zaniepokojenie, jakie wywołała tu przez *Daily News* tak śmiało w świat puszczona wiadomość.

Według innego doniesienia *Fremdenblattu*, panuje w kołach poważnych przekonanie o pokojowym stanie rzeczy, który mimo paniki giełd Berlina i Wiednia, nie zmienił się i skutkiem rządowego zakazu koni.

Do *Presse* telegrafują z Cetynii: Pogłoski o zbrojeniach w Czarnogórze są bezpodstawne. Owszem, na ostatniej radzie ministeryalnej zalecał książę Mikołaj jak największą ostrożność w polityce zagranicznej i oszczędność w gospodarstwie państwowem.

Angielski liberalny dziennik *Echo* podnosi myśl zwrócenia licznych zastępów ludności, cisnącej się do miast, ku zajęciom rolniczym. Traktuje tę kwestyę nie ze stanowiska reformy agraryjnej, ale wychodząc z uwagi, że wielkie miasta w Anglii coraz wzrastają, że konkurencya przemysłowa rujnuje najbogatszych, a wielkie obszary ziemi są zaniedbane. Produkcya rolnicza upada, a tymczasem z hiperprodukcyą przemysłową nie wiadomo co począć, wobec coraz trudniejszego zbytu i konkurencyi innych krajów na wielkich targach świata.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 stycznia. Najj. Pan zamianował prywatnego docenta przy szkole politechnicznej we Lwowie, dr. Placyda Dziwińskiego, nadzwyczajnym profesorem matematyki tejże szkoły.

Wiedeń, 27 stycznia. (*Tel. pr.*) Generał baron Reinländer został mianowany szefem sztabu generalnego w miejsce barona Becka, który otrzymał nominacyę na pierwszego generał-adjutanta przy Najj. Panu. Jutro ma ogłosić tę nominacyę dziennik urzędowy.

Wiedeń, 27 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza dokument koncesyjny na budowę kolei lokalnej z Dębicy do Nadbrzezia z odnogą do Rozwadowa.

Wiedeń, 27 stycznia. (*Tel. pr.*) Z powodu uchwały, powziętej wczoraj w sejmie praskim, przewódca posłów niemieckich, Schmeykal, wystosował manifest do ludności niemieckiej w Czechach, wzywając ją do jedności, a wyborców do wytrwania na dotychczasowem stanowisku.

Wiedeń, 27 stycznia. (*Tel. pr.*) *Neue fr. Presse*, w artykule o przesileniu bułgarskiem, tak pisze: Stosunki bułgarskie mogłyby być uregulowane bez zbytnich trudności, gdyby ambasadorowie w Konstantynopolu chcieli użyć swojego wpływu, celem odwrócenia od Bułgaryi, pragnącej spełnić wszystkie żądania Rossyi, jarzma programu Cankowa.

Wiedeń, 27 stycznia. Do tutejszych dzienników donoszą: Ambasador francuski w Stambule otrzymał polecenie, by w naradach ambasadorów szedł ręka w rękę z ambasadorem rossyjskim, Nelidowem.

Praga, 27 stycznia. Sejm czeski został wczoraj zamknięty. Marszałek, żegnając posłów, wyraził ubolewanie, iż skutkiem ustąpienia posłów niemieckich, wziął przewagę prąd, który może być nader złowrogim dla pokoju narodowościowego w Czechach, i który, gdyby przybrał jeszcze większe rozmiary, mógłby stać się niebezpiecznym dla życia konstytucyjnego w Austryi. Deklaracya, w sprawie utraty mandatów poselskich, nastąpiła bez okazania jakiegobądź gniewu lub zawiści. Wśród hucznych oklasków oświadczył marszałek: Jesteśmy gotowi zawsze do pojednania i nie zawahalibyśmy się nawet przed zmianą ustawy, gdyby tym sposobem mógł być osiągnięty pokój narodowościowy, lecz tylko w takim razie, gdyby zostały zapewnione równe prawa dla obu narodowości, gdyby pozostała nietkniętą zasada jednolitości królestwa czeskiego, a interesa Austryi nie były narażone na szkodę.

Peszt, 27go stycznia. W toku wczorajszych rozpraw nad budżetem polemizował prezes gabinetu Tisza, przeciw mowcom opozycyjnym i podniósł wśród oklasków, że nikt nie życzy sobie wojny z Rossyą. Wobec wywodów mowców antisemickich, wystąpił minister stanowczo za równouprawnieniem izraelitów z innymi obywatelami. Broniąc budżetu, przypomniał pan Tisza liczne reformy, i wskazał na to, że Węgry skonsolidowały się, dzięki temu, iż pojedyncze narodowości czują się zadowolonemi. W końcu przytoczył pan Tisza, iż agitacye ucichły, a w sejmie kroackim wytworzyło się silne stronnictwo, które występuje w obronie jedności korony św. Szczepana.

Paryż, 27 stycznia. Według najnowszych wiadomości, stanowisko ministra wojny po generale Boulanger zająłby generał Leval.

Rzym, 27 stycznia. Wśród wczorajszych obrad senatu nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, odpowiadając posłowi Serafiniemu, oświadczył hr. Robillant, iż od ostatniej depeszy telegraficznej, o której była mowa na posiedzeniu poniedziałkowem Izby, nie nadeszła żadna nowa wiadomość z Massawy. Stan rzeczy pod Massawą nie jest niepokojącym, Włochy mają tam więcej sił zbrojnych, niżeli potrzeba do odparcia hord barbarzyńców. Względne żądanie jenerała Gené o wzmocnienie sił było ze strony rządu przewidzianem. Ma ono posłużyć do wykonania kilku dla Włoch korzystnych demonstracyj. Po tem oświadczeniu przeszedł senat jednogłośnie, z wyrazem zupełnego zaufania w politykę rządu, do porządku dziennego.

Rzym, 27 stycznia. Minister hr. Robillant, odpowiadając w Izbie deputowanych na interpelacyę deputowanego Rudiniego, oświadczył, iż rząd silne ma postanowienie zaniechania na teraz w Afryce wszelkiej polityki expansywnej. Ogłoszoną pod dniem 25go b. m. depeszę generała Gené należy w ten sposób tłómaczyć, iż gdyby Abisynia odważyła się na zaatakowanie załogi włoskiej, co zresztą wydaje się jeszcze bardzo nieprawdopodobnem, generał Gené byłby zdecydowany dać jej przykładną naukę. Pogłoski o ataku ze strony emira Rasalula są przesadne. Minister oświadczył w końcu, iż nie ma powodu do jakiegokolwiek zaniepokojenia.

Liverpool, 27 stycznia. Przy wyborze otrzymał liberalny gladstonista Neville 3222, Goeschen 3211 głosów. Dzisiaj ponowne skrutynium z powodu dziewięciu głosów spornych.

Bukareszt, 27 stycznia. Z powodu ostatniego zajścia w Izbie, odbył się pojedynek na pistolety między ministrem spraw zagranicznych Pherekidem i deputowanym Fleva, który lekko w rękę raniony został.

(Powodem tego zajścia była interpelacya byłego burmistrza bukareszteńskiego Fleva w sprawie wyborów komunalnych. Z tego wywiązała się żywa dyskusya pomiędzy interpelantem i prezydentem ministrów. Gdy następnie deput. Fleva zażądał jeszcze raz głosu w kwestyi osobistej, większość opuściła salę. *Przyp. Red.*)

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 **zł., pocztą 4 zł.**, miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

DoPodwołoczysk z dworca Podzamcze: o godz 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Dyrekcya c. k. szpitala na Wiedeniu.
Prot. l. 113. D. 1882.

O D E Z W A.

Podpisana dyrekcya potwierdza po doświadczeniach dokonanych z **winami leczniczemi** wyrobu **dra Karola Mikolascha** iż wina te są bardzo dobrze przyrządzone i że wykazują te własności, które od takich przetworów słusznie żądać można.

Napoje dla rekonwalescentów przedstawiają się jako bardzo dobre i przydatne środki tak dla słabych, jakoteż dla rekonwalescentów.

Lorinser m. p.

Skład powyż wymienionych win leczniczych i napojów dla rekonwalescentów dla całej monarchii austro-węgierskiej u **Wilhelma Maagera w Wiedniu,** Neumarkt 3. Sprzedaż en detail w aptece pod gwiazdą Piotra Mikolascha we Lwowie i we wszystkich aptekach znaczniejszych monarchii. 246

Wystrzegać się naśladowań i fałszerstw.

W teatrze hr. Skarbka

We czwartek dnia 27 stycznia 1887

HALKA

opera w 4 aktach, słowa Władysława Wolskiego, muzyka Stanisława Moniuszki.

OSOBY:

Stolnik	p. Koncewicz
Zofia, jego córka	pna Praunówna
Janusz	p. Borkawski
Dziemba, poufny Stolnika	p. Łomiński
Halka	pni Kasprowiczowa
Jontek	p. Florjański
Dudziarz	p. Wojnowski

Goście weselni, służba, górale i hajducy.

W akcie I. Polonez i mazur błękitny, odtańczą panie. Malczewska, Nowicka, Heindrich i Piwowońska — panowie: Żymirski, Krykiewicz, Senowski i Swięcki.

Początek o godz. 7mej wieczorem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 stycznia 1887, godzina 1 min. 48 Alp. Tow. górn. 24·— Węg. akcye kredyt. 290·50, Akcye anglo austr 106·50, Akcye banku Union 216·— Akcye kolei Karola Ludwika 199·80, Akcye kolei północnej 233.— Akcye kolei południowej 96·50, Akcye kolei Alföld 182·50, Akcye kolei Elżbiety 247.— Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226.—, Akcye kolei węg. północno wschodniej 163·50, Wiedeńskie losy 121·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 03.50, Losy regulacyi Cisy 121·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 100·05, Akcye związkowego banku 99·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·7·75, Węgierskie losy 119.—, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe —·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 237·—. — Usposobienie chwiejne.

Wiedeń, 26 stycznia 1887, godzina 5 minut 30. Akcye kredytowe 281·50 Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 199·50, Południowa —·—, Renta papierowa 80·10, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10·03.50, Rubel papierowy —·—,

Wiedeń, 27 stycznia 1887 r. godzina 10 min. 40 Akcye kredytowe 281·10, Anglo Austr. —·— Unionbank 214·— Kolej Karola Ludwika 199·—, Południowa —·—, Renta papierowa —.— — Galic. hip. listy zastawne 102·— Galic. oblig. indemn —·—, do —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 98·—, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 96·50 Napoleondor 10·04·— Rubel papierowy —·— Usposobienie małe,

Telegramy zbożowe z dnia 26 stycznia 1887, Wiedeń: Przenica za 100 kilo —·— do —·— złr., żyto —·— do —·— zł. jęczmień —·— do —·— złr., kukurudza —·— od —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10·000 litr procent 26·25 do 26·50 złr. Szczecin,: Pszenica —.—, rzepik —·— spiritys —·— kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł, 100 kilegr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na wiosnę 9·21, do 23 —.— zł. Berlin: Pszenica żółta (na wiosnę) 164·— do —·— żyto —·— —·— m. spirytus 37·50, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 52,75 kilogr. —·— olet rzepakowy —·—. fr, spirytus —·— fr.

Pociągi kolejowe

przychodzą do Lwowa:

podług zegara lwowskiego.

od 1 października 1886.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min 50 rano pociąg pospieszny, o godz 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg lokalny.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 32 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 2 min. 45 w nocy pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 27 stycznia 1887.

Hotel Francuski

Pp. G. Kallans z Stryja, dr. J. Salter z Suczawy, S. Salter z Kameny, L. Brill z Wiednia, W. Frisch z Wiednia, J. Ernest z Wiednia R. Riger z Wiednia, S. Fridman z Wołoczysk.

Hotel George'a

Pp. Ks J. Sapiecha z Bilki, M. hr. Tyszkiewicz z Brodów, S hr. Piniński z Gródka, W. Czajkowski z Medwedowiec.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 26 stycznia 1887.

	płacą walutą austr. złr.	płacą walutą austr. ct.	żądają walutą austr. złr.	żądają walutą austr. ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	198	—	202	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	220	—	224	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	287	—	292	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr, w. a.	99	60	100	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102	50	103	—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 511.	97	75	98	75
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5pr. los. w 371.	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	93	—	94	—
„ „ 4½ prc. „ „ 52	99	25	100	25
„ „ 4 prc. „ „ 56				
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc) 3 pr. w. a. w likwidacyi		50	53	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		43	46	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	103	—	104	25
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr, w. a. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	96	70	98	—
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	29	—	32	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	90	6	—
Dukat cesarski	5	92	6	02
Napoleondor	10	—	10	10
Półimperyał	10	32	10	45
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ papierowy	1	16½	1	18½
100 marek niemieckich	61	80	62	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 26. stycznia 1887.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	79.25	79.40
luty-sierpień	79.30	79.50
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	80.50	80.70
kwiecień-październik	80.60	80.80
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	126.·0	127.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	134.75	135.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	134.75	135.25
„ „ 1864 po 100 złr.	162.50	163.50
„ „ 1864 po 50 złr.	—.—	—.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	157.50	158·50
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	96.70	97·10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	109.25	109·45
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.—	105.—
Galicyi	103.50	104 —
Niższej Austyi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	103.50	104.—
Węgier	103.70	104.40
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	103.50	104.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	278.80	279.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	540.—	545.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	234.75	235.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	859.—	861.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	390.—	392.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 100 zł. m. k.	2308	2312
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	197. 5	198.25
Lwów-Czern. kol i po 200 zł. wa. war.	222.—	223.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	244.—	244.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	94 75	95.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	167.—	168.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz austr. zak kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.40	100.60
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.30	100.90
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 181. 6. pr.	99 —	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	99.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	100.—	100 35
„ „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.—	100.35
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	98.—	98 50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.—	101 50
Banku austro węgiersk. po 5 prc.	101.—	101.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	101.75	101.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	100.75	101.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	99·60	99.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	101.—	101 40
Kolej północna po 100 zł. m. k.	395.—	100.75
„ po 100 zł. w. a.	117.40	118.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.—	101.40
dtto dtto. (Jarosław-Sokal)	81.·0	82.25
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.60	83.10
z r. 1884	91.75	92.25
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.25	101.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	172.50	173.—
Clarego po 40 zł. m. k.	44.—	45.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.75	116.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24.50	25.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.—	17.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20.—	—.—
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.25	47.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	42.75	43 25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	14.35	14.65
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.40	9.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	56.—	56.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	59.75	60.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.75	—.—
Poż Tryestu po 100 zł. m. k.	137.50	138.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	35.—	35.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	45.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	127.55	128.15
Paryż za 100 ft.	50.27.50	50.30.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon	5.97.—	5.99.—
„ pełnej wagi	5.94.—	5.96 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.06.—	10.05.—
Rossyjski imperyał	10.37.—	10.39.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 26 stycznia 1887.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	25
„ „ „ w srebrze	81	70
Renta w złocie	110	65
5 prc. austr. renta marcowa	98	—
Akcye banku wiedeńskiego	865	—
„ „ kredytowego	282	60
Londyn	127	—
Napoleondor	10	03
Dukat cesarski mon.	5	96
100 marek niemieckich	62	85

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

Z. 144.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 61 der periodischen Druckschrift: „Der Stammgast. Allgemeine Gast- und Schankgewerbe-Zeitung" vom 1 Jänner 1887, auf Seite 5 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „O du mei Wiener-stadt", ein Frage- und Antwortspiel in der Sylvesternacht, in der Stelle von „O du mei Wienerstadt, wie siehst du heute aus!" bis „eine Stadt des Frohsinnes und der Wohlhabenheit" das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 2 Jänner 1887.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 2458 der periodischen Druckschriften „Wiener Allgemeine Zeitung" (Hauptblatt) Morgenblatt, sowie der Volksausgabe derselben vom 1 Jänner 1887 enthaltenen identischen Leitartikel, und zwar im Morgenblatte mit der Aufschrift „1886" in der Stelle von „Noch in die erste Flitterwoche" bis „Er predigte tauben Ohren" und in der Volksausgabe mit der Aufschrift „Zum Jahres-schlusse" in der Stelle von „Noch in die erste Flitterwoche" bis „des österreichischen Herren-hauses bildet" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 2 Jänner 1887.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift (Annonce) mit der Aufschrift „Gebrauchsanweisung des Anaskin" vom Apotheker Joh. Stolz, unterfertigt: Das concessionirte pharmaceutische Bureau, Wien II., Kaiser Josephstraße 37, 2. Stock, auf welcher ein Verleger, Drucker und Druckort nicht angegeben ist, in den beiden ersten mit I und II bezeichneten Absätzen das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 2 Jänner 1887.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniße vom 7 December 1886, Z. 36918, die Weiterverbreitung der ausländischen Zeitschrift „Freiheit" Nr. 44 vom 30 October 1886 nach den §§ 65 a, 305, 66, 302, 300, 59 c, 59 e St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12 December 1886, Z. 37397, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Verein deutscher Schulfreunde in Zizkow, Zizkow, im December 1886. Druck von Heinr. Mercy in Prag" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 15, 18 und 22 December 1886, Z. 8723, 88 4 und 8901, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Der westböhmische Grenzbote" Nr. 50 vom 11 December 1886 wegen des Artikels: „Böhmens Zukunft" nach § 302 St. G.; dann „Das Volksgericht" Nr 11 vom December 1886 wegen des Artikels: „Ein Sprechsverhandlung, wider die Confiscation...." nach den §§ 300 und 302 St. G.; endlich „Der westböhmische Grenzbote" Nr 51 vom 18 December 1886 wegen des Artikels: „Der Antrag Plener" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Brünn hat auf Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Troppau mit dem Erkenntnisse vom 9 December 1886, Z. 10732, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freie schlesische Presse" Nr. 221 vom 25 September 1886 wegen des Artikels: „Die Petition des deutschen Vereines an den Troppauer Gemeinderath" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Trient hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 December 1886, Z. 4238, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „La voce cattolica" Nr. 146 vom 16 December 1886 wegen des Artikels „L'Irredenta in Croazia" nach § 300 St. G. verboten.

Licytacye.

L. 6703 (595 1—3)

C. k. dzl. sąd miej. pow. Sek. I we Lwowie ogłasza niniejszem, że na prośbę Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie przeciw Sobli Hand pto 168 zł. wa z pu, odbędzie się dnia 10 lutego, 24 lutego i 15 marca 1887, każdym razem o godz. 10 w biurze ck. notaryusza Kwaśnickiego we Lwowie egzekucyjna licytacya sumy 2000 złr. z przyn., dla Sobli Hand ur. Heinbach, w stanie biernym połowy realności pod l. k. 21¾ we Lwowie wyk. hip. 10/III objętej, do Kasiela Heinbacha należącej, zaintabulowanej

Wadyum 200 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w tut registraturze, lub w biurze ck. notaryusza Kwaśnickiego.

Kuratorem wierzycieli, którymby uchwała, dozwalająca licytacyę, doręczoną być nie mogła, ustanowiono adwokata dra Szwedzickiego, a zastępcą tegoż adw. dra Bobownika we Lwowie.

Lwów, 22 grudnia 1886.

L. 4385. (481 1—3)

W dniach 14 lutego i 14 marca 1887 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 30 w Odrowążu położonej, wedle wyk. hip. 29 Józefa Karwaczki własnej, w tych dwóch terminach za cenę szacunkową 1098 zł. 50 ct. aw., ale nie poniżej takowej.

Wadyum wynosi 110 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Czarny Dunajec, dnia 20 grudnia 1886.

L. 5935. (9290 1—3)

C. k. sąd powiatowy Pilzneński ogłasza, że w dniach 14 lutego i 21 marca 1887 powyżej, zaś dnia 2 maja 1887, poniżej ceny szacunkowej, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się licytacya realności lk. 5 według wyk. hip. 225 gminy Słotowa Jana Sochy własnej, na rzecz Zakładu kredytow. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 18 rat po 12 zł. zpn.

Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli nieznanych ustanowiono Tytusa Bujnowskiego c. k. notaryusza w Pilznie.

C. k. sąd powiatowy

Pilzno, dnia 25 listopada 1886.

L. 10570. (560 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 3 lutego i 3 marca 1887 powyżej ceny szacunkowej licytacya realności według wyk. hip. 4.405 i 200 gm. kat. Rodatycze Leizora Bechera własnej, na rzecz Leiby Egerta pto 1000 zł. z pn.

Cena wywołania 2335 zł.

Wadyum 233 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Karola Meissnera z Gródka.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 28 kwietnia 1887 o godz. 10 rano.

Gródek, dnia 29 października 1886.

L. 6267. (563 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 120 zł. egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 183 gminy Wola Batorska objętej, na rzecz Towarzystwa zaliczkow. w Bochni w trzech terminach licytacyjnych dnia 3go lutego, 3 marca i 13 kwietnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie.

Cena wywołania realności 594 zł. 25 ct., zakład 60 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko wyżej lub za cenę wywołania, zaś na trzecim terminie i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 10 listopada 1886.

L. 4819. (549 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie mianowicie 6 rat po 9 złr. a. w. z pn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 14 lutego, 14 marca i 12 kwietnia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano odbyć się mającej, realność pod l. k. 88 w Łopaniu położona, Wojciecha i Katarzyny małżonków Opiołów własna.

Cena wywołania wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz, dnia 30 września 1886.

L. 4820 (553 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemsk. w Krakowie, mianowicie 8 rat po 7 zł. 50 ct. i resztującego kapitału w kwocie 50 zł. 83 ct. wa. zpn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 14 lutego, 14 marca i 12 kwietnia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, odbyć się mającej realności pod lk. 135 w Zakliczynie położona, Jana i Anny małżonków Więcków własna.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł. wa.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz, dnia 30 września 1886.

L. 4818 (546 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, mianowicie 8 rat po 15 zł. i jednej raty 7 zł. a. w. zpn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 14 lutego, 14 marca i 12 kwietnia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano odbyć się mającej, realność pod lk. 36 w Lusławicach położona, Anny z Osieckich Zagórowej własna.

Cena wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz, dnia 30 września 1886.

L. 4784. (552 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galicyjskiego Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie, mianowicie 7 rat po 5 zł. i resztującego kapitału w kwocie 88 zł. 89 ct. zpn. sprzedana zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 15 lutego, 15 marca i 13 kwietnia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano odbyć się mającej, realność pod l. k. 39 w Zdoni położona, Katarzyny z Cichońskich Kępiny własna.

Cena wywołania wynosi 250 zł.

Wadyum 25 zł. aw.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz, dnia 30 września 1886.

L. 3949. (545 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości gal. Zakładu kredyt ziemskiego w Krakowie mianowicie 8 rat po 9 złr. a. w. z pn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 14go lutego, 14go marca i 12go kwietnia 1887 każdym razem o godzinie 10tej rano odbyć się mającej, realność pod l. k. 48 w Lusławicach położona, Marcina Guzika własna. Cena wywołania wynosi 380 zł.

Wadyum 38 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz, dnia 30 sierpnia 1886.

L. 3976 (550 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, mianowicie 7 rat po 15 zł. i jednej w kwocie 2 zł zpn., sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 15 lutego, 15 marca i 13 kwietnia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano odbyć się mającej, realność pod lk. 81 Łoponiu położona, Wawrzyńca Opioły własna.

Cena wywołania wynosi 1100 zł.

Wadyum 110 zł. aw.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz, dnia 30 sierpnia 1886.

L. 13676. (541 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, iż dla zaspokojenia należącej się Salamonowi Katz od Stacha Sikada kwoty 2 zł. aw. z pn. rozpisaną została przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 138 w Trybuchowcach położonej, wyk. hip. 624 ks gr. tejże gminy objętej, dłużnika Stacha Sidaka własnej.

Do przeprowadzenia tej sprzedaży wyznaczone zostały trzy termina, pierwszy na dzień 4 lutego, drugi na dzień 4 marca i trzeci na dzień 6 kwietnia 1887, zawsze o godzinie 10 rano w sali rozpraw sądowych i na pierwszych terminach sprzedaną będzie realność powyższa tylko powyżej lub przynajmniej za cenę wywołania, zaś na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania za jakąkolwiek bądź kwotę, która najwyżej zostanie ofiarowaną.

Cena wywołania wynosi 135 zł., wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 13 zł. 50 zł. aw.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 3 września 1886 prawo hipoteki na sprzedać się mającą realność nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi wcale, albo w czasie należytym doręczoną nie została, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adw. dr. Reissa w Buczaczu.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 14 września 1886.

L. 4015 (551 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, mianowicie 7 rat po 24 zł. wa. zpn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 15 lutego, 15 marca i 13 kwietnia 1887 każdym razem o godzinie 10tej rano, odbyć się mającej, realność pod lk. 6 w Borowy położona, Wojciecha Rośka i małoletniego Michała Rośka własna.

Cena wywołania wynosi 1100 zł., wadyum 110 zł. wa.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz, dnia 30 sierpnia 1886.

L. 6124 (283 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 18 lutego i 31 marca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 636 w Kutach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do Onufrija i Katarzyny Popiuków należącej i na 65 zł. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi 60 zł. wa. zpn. na rzecz Abrahama Pfau, wyznaczając zarazem w razie niesprzedania tejże realności za lub wyżej ceny szacunkowej, przy powyższych terminach, celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin trzeci na dzień 6 maja 1887 o 10 godzinie rano.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tus. registraturze.

Kuty, 30 września 1886.

L. 21106 (433 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 6 rat po 9 zł. w. a. zpn., przymusowa sprzedaż realności, pod lk. 93 w Płotyny położonej, wedle wyk. hip. 204 Stefana Tomaszewskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 18 lutego, 18 marca i 29 kwietnia 1887, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. lub wyżej tejże, na trzecim zaś także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, jednak nie niżej takiej ceny, którąby nie pokryła ciężących wszystkich długów.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 23 pazdziernika 1886.

L. 14664 (9329 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 550 zł. wa. z pn odbędzie, się na rzecz Schachnie i Rojzy Stielów, w tutejszym sądzie powiatowym, sprzedaż posiadłości lwh. 240 gm. kat. Ujście Solne objętej, dłużnika Pawła Sadkowskiego własnej, w trzech terminach, mianowicie dnia 17 lutego, 17 marca i 21 kwietnia 1887, każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. adw. dr Serafiński w Bochni.

Wadyum wynosi 127 zł. aw.

Bochnia, dnia 18 listopada 1886.

L. 19694 (580 1—3)

Dnia 17 lutego 1887 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 15/3 w Burczycach starych, w powiecie samborskim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Filipa Jettera, jako prawonabywcy Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw spadkobiercom Hanuski Maźnik, Piotrowi i Dmytrowi Maźnikowi pto 174 zł. 84 ct. wa. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 500 zł. wa., wadyum 25 zł.

Realność ta sprzedaną zostanie nawet niżej ceny wywołania przy jednym terminie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Fitternika z substytucyą adw. dr. Kohna.

C. k. sąd powiatowy m. del.

Sambor, dnia 20 grudnia 1886.

L. 3780. (9296 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi, dnia 16 lutego 1887 o godzinie 10 rano w budynku sądowym, realność, wyk. hip. księgi gruntowej Rozdziałowice l. 49 objętą, Dańka Kiernickiego własną i realność wyk. hipot. tej samej księgi gruntowej l. 50 objętą, Dańka i Pazi Kiernickich własną, celem zaspokojenia pretensyi Getzla Weingartena w kwocie 700 zł. zpn.

Na powyższym terminie zostaną te realności także i niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę sprzedane

Cenę wywołania stanowi dla realności wyk. hip. l. 49 objętej, kwota 1935 zł., a co do realności wyk. hipot l. 50 objętej, kwota 585 zł., wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 10 sierpnia 1886.

L. 6983. (369 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Sary Schorr przeciw Berlowi Spring pto 400 zł. w. a. zpn. odbędzie się na dniu 17 lutego 1887 o godz. 10 przed południem w gmachu sądowym w sali nr. 12 publiczna relicytacya 5/8 części realności pod lk. 207 w Brzeżanach mieście położonej, wedle dom. VIII pag. 423 n. 8 haer. dłużnika Berla Springa własnych,

Cenę wywołania stanowi suma 888 zł. 48½ ct. wa.

Wadyum 44 zł. 50 ct. wa.

Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania, jakoteż resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Brzeżany, dnia 18 grudnia 1886.

L. 2986 (585)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku, w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu Kredytowego ziemskiego w Krakowie, przeciw Jawdorze Czornyi przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 103 w Rakowcu położonej, wyk. hip. l. 40 ksiąg grunt. gminy katastralnej Rakowiec objętej, dłużniczki Jawdochy Czornyj własnej, na dniu 5 lutego 1887, o godzinie 10 przedpołudniem w tusądowem zabudowaniu pod warunkami tusądową uchwałą z dnia 6 lipca 1885 l. 2543 zatwierdzonemi, w ten sposób, że realność, przedmiotem sprzedaży będąca, na tymże terminie za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena wywołania 600 złr. wa.

Wadyum 60 złr wa.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Wiśniowczyk, 20 listopada 1886.

L. 7866 (583 1—3)

C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, iż dnia 7 lutego 1887, o godzinie 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 47 w Krzyszkowicach położonej, według l. w. k. 33 ks. gruntowej tejże gminy, dłużnika Józefa Zawiskiego własnej, na rzecz Galicyjskiego Zakładu Kredytowego ziemskiego.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum wynosi 70 złr. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, 16 grudnia 1886.

L. 8584 (606 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że w dniach 20 stycznia, 10 lutego i 3 marca 1887, zawsze o godzinie 10 przedpołudniem, przedsięweźmie w zabudowaniu sądu publiczną przymusową sprzedaż realności pod lkons. 24 rubr. 12 w Bałuciance, Semena i Katarzyny Bolków własnej, celem wydobycia na rzecz gal. Zakładu Kredytowego ziemskiego w Krakowie, rat 4 po 18 złr. 75 ct. w. a. i reszty kapitału 52 złr. 8 ct. wa. z pn.

Cenę wywołania realności tej, poniżej której takowa na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie zostanie, ustanawia się kwotę 400 złr. w. a., zaś jako wadyum 10 prc. ceny wywołania. Na trzecim terminie licytacyjnym w mowie będąca realność tylko za cenę 300 złr. wa., równającą się przybliżonej sumie wszystkich wierzytelności na tej realności ciężących, sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt zastawniczego opisania przejrzeć można w sądzie.

Rymanów, 11 grudnia 1886.

L. 17653 (607 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dnie 1 lutego 1887, 1 marca 1887 i 12 kwietnia 1887, zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności, objętej wyk. hip. l. 1553 gminy kat. Sokal, dłużnika Ignacego Rojewskiego własnej, celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Trachtenberga w ilości 70 złr. 50 ct z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 600 złr.

Wadyum zaś kwota 60 złr.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można tę majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. dr. Władysław Semetkowski.

Sokal, 21 grudnia 1886.

L. 23895 (543 3—3)

Dnia 31 stycznia 1887 i 28 lutego 1887, zawsze o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie, w sprawie masy konkursowej Abrahama Weinfelda w Drohobyczu publiczna sprzedaż udziałów szybowych do majątku upadłości Abrahama Weinfelda należących:

1 położonych na gruncie Stefana Soleckiego na Wolance, koło Tustanowic;

a) $^1/_8$ części w 7 szybach liczbami porządkowemi księgi protokołu inspekcji górniczej w Borysławiu nieoznaczonych obok siebie położonych, a wedle inwentarza krydalnego z dnia 30 października 1879 na 420 złr. ocenionej;

b) jednej połowy — jednego szybu — bez liczby porządkowej, obok szybów pod 1. a) wymienionych, i koło domu Berla Weissa położonego, a wedle inwentarza krydalnego z dnia 30 października 1879 na 240 złr. aw.;

c) $^1/_{16}$ części jednego szybu, liczbą porządkową nieoznaczonego, obok szybów pod 1. a) i b) wymienionych położonego — a wedle inwentarza krydalnego z dnia 30 października 1879 na 30 złr. wa. oceniony — tudzież

2. na gruncie Hrynia Matelskiego na Wolance, koło Pustanowic:

a) $^1/_4$ części jednego szybu, liczbą porządkową nieoznaczonego, obok parkanu fabryki akcyjnego towarzystwa francuskiego położonego, wedle inwentarza krydalnego na 100 złr. wa. ocenionej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Przy tych terminach sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny wywołania. W razie niesprzedania wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 1 marca 1887, o godzinie 9 rano w biurze nr 5.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych, którzyby prawo zastawu na sprzedać się mających przedmiotach nabyli, ustanowiono dra Apfla w Drohobyczu.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 15 października 1886.

L. 7514 (513 3—3)

C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza iż w dniach 31 stycznia 1887 28 lutego 1887 i 28 marca 1887 o godz. 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 39 w Łękach położonej, według lwh. 43 ks. gr. tejże gminy dłużnika Piotra Kasprzyckiego własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 250 złr.

Cena wywołania 880 złr. wa.

Wadyum wynosi 88 złr. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registratraturze sądowej.

Myślenice, 13 grudnia 1886.

L. 8634. (9261 3—3)

Sąd obwodowy odbędzie w sprawie Hersza Landaua przeciwko Feliksowi Głębockiemu o 612 złr. 15 ct. wa. z przynależytościami egzekucyjną sprzedaż połowy dóbr Mogilno, kiedyś dłużnika własnej, 16 lutego 1887 o 9 rano. Wadyum 3000 złr. aw.

Nowy Sącz, 27 listopada 1886.

L. 2142 (135 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że celem ściągnięcia należytości 63 złr. 51 ct. z pn., odbędzie się publiczna licytacya realności, dłużnika Leibischa Friedberga w Kącie ad Touste położonej, wykazem hipotecznym l. 194 gminy Touste objętej, na rzecz galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi, dnia 16 lutego 1887, o godzinie 10 przed południem, na którym realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 200 złr.

Wadyum 10 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów, 23 października 1886.

L. 5645 (562 3—3)

C. k sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi, celem zaspokojenia należytych rat i kapitału dłużnego 700 złr. z pn., na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności l. w. h. 17 ks. gr. gm. Książnice objętej, własność dłużnika Jakóba Pilcha, względnie tegoż spadkobierców, Ignacego Pilcha, Tomasza Pilcha, Agnieszki Smaga, Heleny Kostuch, Katarzyny Owsianka, Franciszki Korbut i małoletniego Wojciecha Pilcha własnej, w trzech terminach:

dnia 28 stycznia 1887
dnia 28 lutego 1887
dnia 30 marca 1887

każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 2600 złr.

Zakład 260 złr. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, 12 października 1886.

L. 20273 (342 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej sumy 288 złr. w. a. z pn., licytacyę realności Marcina Wróbla własnej, wyk. hip. l. 68 gm. Kulparków objętej, jakoteż realności Jozefa Lachowicza własnej, wyk. hip. l. 30 gm. tejże objętej, na dzień 15 lutego 1887 i 21 marca 1887, zawsze o godzinie 10 rano w biurze 4.

Cenę wywołania pierwszej realności jest kwota 900 złr.

Poręczne 90 złr.

Cena wywołania drugiej realności stanowi kwota 2076 złr.

Poręczne 207 złr.

Na terminach tych realności te nabyć można tylko za lub wyżej ceny wywołania.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Moszyński.

Lwów, 7 grudnia 1886.

L. 9711 (542 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Wolfa Bringera przeciw Janowi Płońskiemu pto 127 złr. z przyn., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 31 stycznia, 1 marca i 31 marca 1887, zawsze o godzinie 9 rano publiczna przymusowa licytacja ciała hipotecznego wyk. l. 43 gminy Zniatyn objętego, dłużnika Jana Płońskiego własnego.

Cena szacunkowa wynosi 175 złr.

Wadyum 17 złr. 50 ct.

Bliższe warunki licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w aktach.

Dla nieznanych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Adolfa Kierniga z Bełza.

C. k. sąd powiatowy.

Bełz, 15 grudnia 1886.

L. 4026 (9103 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Józefa Kurcera w kwocie 100 złr. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Winnikach pod l. k. 127 położonej, małoletnich Maksyma i Julii Szustrów własnej, na dniu 15 lutego 1887, 23 marca 1887 i 27 kwietnia 1887, każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 250 zł. wa.

Poręczne 50 złr. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Winniki, 21 listopada 1886.

L. 4465 (111 2—3)

W dniach 15 lutego, 15 marca i 19 kwietnia 1887, o godz. 10 przedpołudniem w tut. sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności włościańskiej Bartłomieja Przybytka pod nr. k. 166 w Koninie położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej, celem zaspokojenia pretensyi Markusa Dawida Goldberga, w kwocie 12 złr. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 470 złr.

Wadyum 47 złr.

W razie niesprzedania tej realności na powyższych trzech terminach przynajmniej za cenę, równającą się sumie wszystkich ubezpieczonych na niej długów, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin w tutejszym sądzie na dzień 20 kwietnia 1887, o godz. 10 przedpołudniem.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli notaryusz Jan Wysocki w Mszanie Dolnej.

Akt zastawniczego opisania, szacowania realności, oraz warunki licytacyjne, można przejrzeć w registraturze.

Mszana Dolna, 19 grudnia 1886.

L. 6443 (377 2—3)

Odnośnie do tutejszo-sądowego edyktu z dnia 28 marca 1886,, l. 1615, ogłasza się, że na terminie dnia 15 lutego 1887, o 9 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna realności, dłużnika ś. p. Fedia Maruszczaka pod nr. 5 rep. 17 w Ruskiem położonej, na rzecz c. k uprz. gal Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, pto 9 rat po 9 złr. wa. z pn, pod warunkami w tutejszo sądowej uchwale z dnia 28 marca 1886, l. 1615 ustanowionemi jednak także niżej ceny wywołania w kwocie 300 złr. i za jakąkolwiek cenę, oraz, że wadyum na 5 prc. ceny wywołania zniżone zostało.

C. k. sąd powiatowy

Lutowiska, 12 grudnia 1886.

L. 5554 (478 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 17 lutego i 17 marca 1887, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 kwietnia 1887, nawet poniżej takowej, licytacya realności pod nk. 22 w Żernicy wyżnej, Fenka Woźnego własnej, na rzecz Izaaka Föff-Istilla pto 25 zł. zpn.

Cena wywołania 850 zł., wadyum 85 zł.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Baligród, 4 grudnia 1886.

L. 14714 (9328 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 70 zł. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Bochni w tutejszym sadzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 769 gm. kat. Bochnia objętej, dłużnika Karola Rzepeckiego własnej, w trzech (3) terminach, mianowicie dnia 17 lutego, 17 marca i 21 kwietnia 1887, każdym razem o 10 godz przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr Serafiński w Bochni.

Wadyum wynosi 15 zł. aw.

Bochnia, 24 listopada 1886.

L. 14919 (9327 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy 220 zł. z pn. przeprowadzi na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni, w dniu 17 lutego 1887 o 10 godzinie rano, przymusową publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 160 gm. kat. Chełm objętej, Franciszka Solarczyka własnej, pod warunkami, które w ts. registraturze przejrzeć można.

Cenę wywołania stanowi suma 1790 zł., a zakład wynosi 89 zł. 50 ct.

Bochnia, dnia 24 listopada 1886.

L. 5699 (204 2—3)

W sprawie egzekucyjnej ck. gal. Zakładu kred. ziemskiego w Krakowie przeciw Janowi Pisarczykowi pto 8 rat pożyczkowych po 33 zł. 75 ct. i reszty kapitału 123 zł. 31 ct., odbędzie się w dniach 18 lutego, 18 marca, 22 kwietnia i 29 kwietnia 1887, każdorazowwo o godz. 10 rano w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 11 lwh. 31 w Załużu położonej. Cena wywołania wynosi 1000 zł., wadyum 100 złr. Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p. Wład. Trzecieski.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, d. 23 czerwca 1886.

L. 8088. (238 2—3)

C. k sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 400 zł., i w dniach 11 lutego, 11 marca i 12 kwietnia 1887 w sądzie o godzinie 9 rano realność pod l. 18 w Ochmanowie przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1600 zł., zakład 160 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 29 listopada 1886 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 12 grudnia 1886.

L. 5700. (203 2—3)

W sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie przeciw Janowi Początkowi o zapłacenie ośm rat pożyczkowych po 15 zł. odbędzie się w dniach 11 lutego, 11 marca i 15 kwietnia 1887, każdym razem o godz. 10ej rano w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 83 lwh 267 w Luszowicach położonej.

Cena wywołania wynosi 900 zł., wadyum 90 zł.

Bliższe warunki do przejrzenfa w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p. Trzecieski.

C. k sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 18 czerwca 1886.

L 9132. (8941 2—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości. że na prośbę galic. Zakładu kredyt. ziemskiego we Lwowie dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 14.000 zł. i 5580 zł. 27 ct. z pn. egzekucyjna sprzedaż dóbr Czortowiec dolny w tut. obwodzie sądowym położonych, do dłużniczki Heleny z Wesołów Przybysławskiej należących, w jednym na dzień 11 lutego 1887 o godz. 10tej z rana w biurze IX wyznaczonym terminie, przy którym te dobra także poniżej ceny szacunkowej w kwocie 119.600 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania lub też za jakąkolwiekbądź cenę zostaną sprzedane, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 6000 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Milgroma został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 31 października 1886.

Z. 56737. (573 2—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der dem Moritz Blauer gebührenden Summe per 4470 fl. öW. s. N. G. am 17 März 1887, und am 21 April 1887, jedesmal um 10 Uhr Vormittags, die exekutive Feilbiethung der ob dem Güte Smolin, laut Grundbuchseinlage 202 Lastenpost 82 als Haupt und ob dem Güte Kolonia Smolin laut Grundbuchseinlage 203 Lastenpost 53 als Nebeneinlage zu Gunsten der Schuldnerin Franciszka Lewandowska verh. Gorska aushaftenden Summe per 6000 fl. öW. s. N. G. im h. g. Verhandlungssaale stattfinden wird, daß beim ersten Termine die feilgebothene Summe nur um den Nennwerth 6000 fl. öW., oder über denselben, bei dem zweiten auch unter demselben verkauft werden wird. Vadium beträgt 600 fl. ö. W. Die übrigen Lizitazionsbedingungen wie auch der Grundbuchsauszug können in der h. g. Registratur eingesehen werden. Für alle diejenigen welche nach dem 7 Dezember 1886, als dem Tage der Ausfertigung des Grundbuchsauszuges auf der feilgebothenen Summe dingliche Rechte erwerben sollten ist, adw. Dr Górecki mit Vertretung d. Dr. Gajewski zum Curator bestellt worden.

Lemberg, am 5 Jänner 1887.

L. 5789 (611 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 186 złr. 21 ct. wa. z pn., na rzecz galic. Zakładu Kredytowego ziemskiego w Krakowie, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności lwh. 4 ks. gł. gm. kat. Kółko objętej, a własność Antoniego i Katarzyny Trzosów stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych:

dnia 4 lutego 1887
dnia 9 marca 1887
dnia 15 kwietnia 1887,

każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 800 złr.

Wadyum 80 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, 9 listopada 1886.

L. 1776 (163 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, tj. 5 rat po 46 złr 67 ct., tudzież reszty kapitału 622 złr. 57 ct. i 33 złr. 80 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 38 w Bekersdorfie położonej, wyk. hip. 4 księgi grunt. gminy kat. Bekersdorf objętej, dłużnika Georga Bargera własnej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 8 lutego 1887, 9 marca 1887 i 21 kwietnia 1887, zawsze o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądu tutejszego

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności, przy udzielaniu pożyczki przyjęta, w kwocie 1400 złr. w. a., i realność ta na obu pierwszych terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na trzecim zaś także i niżej ceny wywołania, jednak nie niżej sumy, równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje, i pretensyom na takowej zabezpieczonym, sprzedaną zostanie.

W razie, gdyby na pierwszym, ani na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 29 kwietnia 1887, a niejawiący się na tym terminie za przystępujących do wniosku większości stawających uważani będą.

Wadyum wynosi 140 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 13 stycznia 1886, jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego, do hipoteki weszli, i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora Karola Srokowskiego z Podhajec.

Podhajce, 31 marca 1886.

L 34770 (597 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Izraela Goldmanna, iż przeciw niemu wnieśli do tutejszego sądu Józef i Chana Feigla małżonkowie Pinkus-

feldowie pozew de pres. 31 grudnia 1886 l. 34770 o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 465 złot. pols., zapisanego w stanie biernym realności l. wh. 1693 objętej, pod lk 303 dz. VIII w Krakowie położonej w poz. 3 on., lub zapłatę 500 złr. wa. z pn., że do rozprawy sumarycznej na pozew ten termin na dzień 9 lutego 1887 o godzinie 9 przed południem wyznaczono, i że dla pozwanego kuratora ad actum w osobie adwokata dra Kremera ustanowiono.

Wzywa się zatem Izraela Goldmanna, aby kuratorowi swemu do obrony swej wcześnie udzielił informacyj, lub sądowi wskazał innego pełnomocnika, gdyż w razie skutków szkodliwych sam sobie winę przypisze

Kraków, 7 stycznia 1887.

L. 7145 (612 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przepzowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 150 złr. egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 419 w Woli Batorskiej położonej lwh. 419 ks. gr. gm. Wola Batorska objętej na rzecz Zakładu kredyt ziemskiego w Krakowie w trzech terminach licytacyjnych:

dnia 15 lutego,
dnia 15 marca,
dnia 19 kwietnia 1887,

każdym razem o godz. 10 przed południem

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, 4 stycznia 1887.

L. 14260. (414 1—3)

W dniach 24 lutego, 24 marca i 25 kwietnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w budynku sądowym na zaspokojenie należącej się Romanowi Pongratzowi kwoty 3003 zł. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lwh. 510 w Chrzanawie, dłużnika Józefa Jana 2 im. Marmolewicza własnej.

Cena wywołania 4860 zł., wadyum 486 zł

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny w aktach do przejrzenia.

Chrzanow, dnia 26 listopada 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

Z. 8783 (9092 3—3)

K. k. Bezirksgericht in Brody macht bekannt, es sei Osias Samuel zw. Nam. Rothenberg am 23 Juni 1876 zu Brody ab intestato gestorben. Der dem Aufenthalte nach unbekannte Sohn Nathan Eizyk zw Nam. Rothenberg wird aufgefordert binnen einem Jahre bei diesem Gerichte die Erbserklärung anzubringen, widrigensfalls die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und dem für ihn aufgestellten Curator Dr Braun in Krakau abgehandelt werden wird.

Brody, am 30. Juni 1886.

L. 25378 [508 1—]

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu ogłasza, że do tegoż sądu w dniu 1 października 1886 do l. 23103 wniósł c. k. uprzyw. gal. Zakład kred. włość. w likwidacyi we Lwowie pozew przeciw Eleonorze Bojarskiej i nieletnim po śp. Karolu Bojarskim pozostałym dzieciom: Frani z Bojarskim Ziemkiewiczowej i MaryiBojarskiej o zapłacenie 15 rat po 9 złr. wa z pn. który tusąd. uchwałą z 2 października 1886 l. 23103 do sumarycznej rozprawy dekretowan został.

Gdy miejsce pobytu pierwpoznanej Eleonory Bojarskiej sądowi wiadomem, nie jest, mianowano dla niej kuratorem adw. dra Wolskiego w Drohobyczu, i temuż kuratorowi doręczono powyższy pozew i równoczesną uchwałę, którą do wniesienia obrony i dalszej rozprawy termin na dzień 7 lutego 1887 godzinę 9 przed południem w b. nr. 6 sądu tutejszego wyznaczono.

Wzywa się przeto Eleonorę Bojarską ażeby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, 3 listopada 1886.

L. 177. (136 1—3)

Do spadku po Łukaszu Ząbczyku czyli Pracharzu powołaną jest Zofia z Gniewków zam. Piątak z miejsca pobytu i życia niewiadoma.

Wzywa się takową, ażeby w przeciągu jednego roku i 6 tygodni o miejscu pobytu swego doniosła, lub sobie pełnomocnika obrała, inaczej pertraktacya z ustanowionym dla niej kuratorem Mateuszem Ząbczykiem przeprowadzoną zostanie.

Głogów, 6 listopada 1886.

Kuratele.

L. 5063 (502 1—3)

Wojciech Zając współwłaściciel realności pod lk. 23 w Wadowicach uznany za marnotrawcę, a Szczepan Gancarz z Wadowic za kuratora mu nadany.

C. k. sąd obwodowy
Wadowice, 27 listopada 1886.

L. 16523 [579 1—3]

Jana Koziota [muzykanta] ustanawia się kuratorem dla Wojciecha Koszeli marnotrawcy.

C. k. sąd powiatowy miej. delegowany
Rzeszów, 31 grudnia 1886 r.

Księgi gruntowe.

(544)

L. 671

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że dnia 7 lutego 1887 rozpoczną się dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Dobrowlany.

Bliższe szczegóły ogłoszenia zawierają w urzędach gminnych.

Kałusz, 20 stycznia 1887.

Szopiński.

---

[610]

L. 252

Dochodzenia hipoteczne celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Stępina z miejscowością Chytrówka tutejszego powiatu sądowego, rozpoczną się 9 lutego 1887.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w tejże gminie.

Frysztak, 20 stycznia 1887.

Wyroki prasowe.

Z. 31

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 5023 der periodischen Druckschrift: „Neue freie Presse" Morgenblatt vom 28 Dezember 1886, auf der dritten Seite enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Inland Wien, 27 Dezember. (Der Austritt der deutsch-böhmischen Abgeordneten) in der Stelle von: „Der Pester Lloyd äußert" bis „nicht unerheblich an Interesse gewinnen" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 28 December 1886.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 5383 der period. Druckschrift „Deutsche Zeitung", Abendausgabe vom 27 December 1886, auf der dritten Seite enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Zeitungsstimmen über die Lage in Böhmen" in der Stelle von „Wir würden glauben" bis „an Interesse gewinnen", das Vergehen nach § 300 St G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 28 Dezember 1886.

Das k. k. Kreisgericht in Jungbunzlau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 Dezember 1886, Z. 5108, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Jizeran", Nr. 101 vom 18 Dezember 1886, wegen des Artikels „Pan porucik Karel Kruka" nach § 300 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreisgericht in Kutlenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 December 1886, Z. 8090, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Nase Hlasy" Nr. 50 vom 12 Dezember 1886, wegen des Artikels „Byvali Cechové" nach § 65 a St. G. und Art. II des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 10 December 1886, Zahlen 18430, 18431 und 18432, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Brnensky Drak" Nr. 5 vom 5 December 1886, wegen des Artikels „Uvazujme!" nach § 302 St. G., dann „Beobachter" Nr. 50 vom 4 December 1886, wegen des Artikels „Noth und Luxus . und „Der deutsche Baron . . " nach § 300 St G; endlich „Rovnost", II. Auflage der Nr. 21 vom 3 December 1886, wegen des Artikels „Uprimne slovo k nasim ctenarum!" und „Ze pry jest svet . . " nach § 302 St. G., beziehungsweise § 24 Pr. G. verboten.

L. 542 (537)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd obwodowy dla spraw karnych w Stanisławowie orzekł, na mocy §. 493 pk. i §. 37 u. pr. że treść broszury Lettre de B. Beliński, à N. Gogol avec la proface de M. Dragomanów po rosyjsku drukowanej pod napisem: Pyśmo W. H. Bilinskoho ku N. W. Hoholu z predysłowiem M. Dragomanowa. Izdanie redakcyi ukraińskoho zbornyka „Gromada". Geneve H Georg Libraire — editeur 1880, zawiera znamiona zbrodni z §. 58 lit a, b i c. uk. tudzież ustępków z § 300 — 302 — i 305 uk. i dla tego dalsze rozpowszechnianie takowej się zakazuje.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tejże broszury.

Stanisławów, 21 stycznia 1887.

L. 543 (538)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd obwodowy dla spraw karnych w Stanisławowie orzekł na mocy §. 493 p. k. i § 37 u. pras., że treść całego artykułu listu M Dragomanowa po polsku drukowanego, z daty Genewa 10 lipca 1886 pod tytułem: Z powodu Maryi, poematu Szewczenki (List do Redakcyi) poczynający się od słów: „Prasa w Austryi ostatniemi czasy wielokrotnie zabierała głos ....., a kończący się słowami ..... zwłaszcza pod względem moralności przewyższają grupy rzymsko i grecko prawowierne?" zawiera znamiona występku z §. 300 i 303 u. k. i dla tego dalsze rozpowszechnianie tego listu się zakazuje.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu.

Stanisławów, 21 stycznia 1887.

Upadłości.

L. 344 [533 1—3]

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Markusa Spitza dzierżawcy dóbr w Kułaczkowcach i że do kierowania tym konkursem, ustanowiony został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiatowy w Gwoździcu zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy p. Antoni Grzegorz Agopsowicz właściciel dóbr w Kułaczkowcach.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie lub w sądzie powiat. w Gwoździcu zgłosili, i aby na terminie na dzień 29 marca 1887 przed południem w zabudowaniu sądowem w Gwoździcu do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 15 lutego 1887 w Gwoździcu godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Gwoździca mieszkają, aby mieszkającego tamże zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.

Kołomyja, dnia 11 stycznia 1887.

Z. 51 (601)

Behufs Beschlußfassung über die Realisirungsart der zur Konkursmaße des Osias Teitelbaum gehörigen, Hypothekarforderung und Bestellung des Entlosungsanspruches des Massverwalters wird die Tagfahrt auf den 25 Jänner 1887 im Bureau Nr 15 bestimmt und hiezu sämmtliche Konkurs-Gläubiger vorgeladen.

Tarnopol, 10 Jänner 1887.

L. 301 (558 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Joachima Feliksa kupca w Andrychowie zamieszkałego a to do całego ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 dz. pp. z r 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Władysław Herold c. k. sędzia powiatowy w Andrychowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. Juliusz Israeli w Andrychowie, a jego zastępcą p. Ferdynand Stamberger z Andrychowa

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 7 lutego 1887 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 7 marca 1887 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie obwodowym, lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 7 kwietnia 1887 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Andrychowie lub w pobliżu nie mieszkają winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej".

Wadowice, dnia 19 stycznia 1887.

L. 91 (462 3—3)

Do likwidacyi później do masy rozbiorowej Beili Spiegel z Husiatyna zgłoszonych wierzytelności, wyznaczam termin na dzień 4 lutego 1887 o godz 9 rano na który interesowanych wzywam.

Husiatyn 10 stycznia 1887.

L. 62 (461 3—3)

Do likwidacyi wierzytelności zarządcy masy rozbiorowej Józefa Schwagra z Husiatyna wyznaczam termin na dzień 4 lutego 1887 o godz. 9 z rana w biurze c. k. sądu powiatowego.

Husiatyn, 12 stycznia 1887.

L. 263 (494 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Maryi Zajączek modystki w Białej zamieszkałej, a to do całego ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku położonego w krajach w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 zd. pp. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Apolinary Góra c. k. sędzia powiatowy w Białej tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw dr. Rosner w Białej ze substytucyą p. Bolesława Strzelbickiego.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 17 lutego 1887, o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 17 marca 1887 stósownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie obwodowym, lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 14 kwietnia 1887 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem, do liwkidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu

wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Białej lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej.

Wadowice, dnia 17 stycznia 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 56761. (64 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek prośby Stefana Jasińskiego o sprostowanie wykazu hipotecznego nr. 462 I dr. m. Lwowa wyznaczył do rozprawy z Janem Szakalskim, Janem Kassyanem, i Michałem Kassyanem uchwałą z 11 grudnia 1886 l. 56761 termin na 8 lutego 1887 o 11 godz. rano. Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym Janowi Kassyanowi i Michałowi Kassyanowi do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Bobownika z zastępstewm adwokata dr. Dulęby ustanowionego kuratora. Wzywamy niniejszym edyktem Jana Kassyana i Michała Kassyana aby w należytym czasie do ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Lwów, dnia 11 grudnia 1886.

L. 17834. (52 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju wzywa obecnego posiadacza będących własnością Dawida Kornblütha, a podczas pożaru miasta Stryja zaginionych następujących książeczek wkładkowych Stryjskiego Banku dla handlu i przemysłu jako to:

1. książeczki nr. 71 na 186 złr. w. a. na imię Feigi Kornblüth, i

2. książeczki nr. 145 na 300 złr. w. a. na imię Dawida Kornblütha opiewającej, by takowe w przeciągu jednego roku tem pewniej w sądzie tutejszym przedłożyli, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu książeczki te za amortyzowane uznane będą.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 10 grudnia 1886.

L. 10028 (460 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ulanowie zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego [illegible] Springera że przeciw niemu Scheindla Kalp[illegible] sumarycznv o 110 złr. wytoczyła, na który termin do rozprawy na dzień 16 lutego 1887 wyznaczono i dlań kuratora w osobie Antoniego Brzucha z Ulanowa ustanowiono, i wzywa się go, aby swe środki obrony kuratorowi podał lub też swego pełnomocnika sądowi wskazał.

C. k. sąd powiatowy

Ulanów, dnia 31 grudnia 1886.

L. 1124 (530 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia nieobecnego Maurycego Holzberga, że w skutek skargi wekslowej firmy handlowej M. Beyer et Comp przeciwko niemu pto 1332 marek 35 fenig wyznaczono termin do rozprawy na 9 lutego 1887 i dla pozwanego kuratorem adwokata dr. Kaufmana z substytucyą adwokata dr Schönberga, ustanowiono. Wzywa się Maurycego Holzberga, aby informacyi ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego pełmocnika sądowi przedstawił.

Kraków, 14 stycznia 1887.

L. 17833. (57 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju wzywa posiadacza zaginionej podczas pożaru miasta Stryja książeczki wkładkowej Stryjskiege Banku dla handlu i przemysłu nr. 132 na sumę 900 złr. w. a. na imię Salamona Schustra i Feigi Kornbluth opiewającej w dwóch egzemplarzach wygotowanej, by takową do jednego roku tem pewniej w tutejszym sądzie przedłożyli, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu książeczka ta za amortyzowaną uznaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 10 grudnia 1886.

L. 46606. (88 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie, zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Małkę Reich, że celem doręczenia jej uchwały z 13 lutego 1886 l. 5016 dotyczącej wykreślenia zaintabulowanego dla niej prawa zastawu sumy 150 złr. z pn. ze stanu biernego części dóbr Zabokruki, dla niej adwokata dra Weissa kuratorem, a adwokata dra Bund tegoż zastępcą ustanowieni zostali.

Lwów, dnia 30 października 1886.

L. 21341 (527 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Ochwałowskiego, że wskutek wniesionego przeciw niemu i innym przez Tarnowską kasę oszczędności pozwu wekslowego de praes. 4 grudnia 1886 l. 20058 o 145 zł., nakaz zapłaty dnia 9 grudnia 1886 l. 20058 wydanym i takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Mieczysławowi Gałeckiemu z substytucyą adw. dra Brzeskiego doręczonym został. Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Jana Ochwałowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi środki do obrony jego służyć mogące podał, lub innego zastępcę prawnego sobie wybrał i takowego sądowi oznajmił, w przeciwnym bowiem razie, skutki zaniedbania sam sobie przypisać winien będzie.

W Tarnowie, dnia 13 stycznia 1887.

L. 184/pr. (473 1—3)

Prezydyum c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie na pierwszą tegoroczną zwyczajną kadencyę, której posiedzenia w dniu 1 marca 1887, o godzinie 9 przed poł dniem otwarte będą, radcę sądu krajowego Walentego Siekierzyńskiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Adolfa Horę, Józefa Konckiego, Juliusza Freyselsfeld-Chitrego i Franciszka Dubowskiego.

W Tarnowie, dnia 18 stycznia 1887.

L. 816 (491 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Władysław Zielonka reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 13 października 1886, l. 18163 notaryuszem w Sieniawie zamianowany, złożywszy dnia 11 stycznia 1887 przysięgę służbową, urzędowanie swe może rozpocząć.

Lwów, dnia 12 stycznia 1887.

L. 8390 (289 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Sajaka, że pod dniem 11 kwietnia 1882 l. 2012 wniósł Wojciech Sajak przeciw niemu i innym, skargę o własność gospodarstwa pod nr 15 w Kempanowie, tudzież, że napis takowej doręczonym został ustanowionemu dlań kuratorowi, Stanisławowi Laryszowi z Kempanowa

Wzywa się zatam Jana Sajaka, by ustanowionemu dlań kuratorowi, środków do obrony swych praw dostarczył, gdyż inaczej sam sobie złe skutki przypisać będzie musiał.

Wiśnicz, dnia 15 grudnia 1886.

L. 681 (487 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa każdego, ktoby rzekomo zaginiony weksel dto Lwów, 10 marca 1886 na 120 zł. opiewający, za miesiąc od daty płatny przez Zenona Rojka akceptowany, posiadał, aby takowy w przeciągu dni 45 od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" sądowi przedłożył i prawa swe do niego wykazał, gdyż w przeciwnym razie po upływie tego terminu weksel za umorzony uznany zostanie.

Lwów, dnia 15 stycznia 1887.

Z 502 (582 1—3)

Erazm Janicki, dessen Aufenthaltsort dem Gerichte unbekannt ist, wird hiemit verständigt, daß Elizabeth Reichert gegen ihn unterm Heutigen zur Zahl 502 eine Klage auf Zahlung Mieth-Zinses von 143 fl. 32 kr. ausgetragen habe, daß in dieser Angelegenheit die Tagfahrt zum summarischen Verfahren: auf den 9 Februar 1887, 10 Uhr Vormittags und zu seiner Vertretung Ladislaus Rubczyński in Kamionka str. zum Curator ad actum bestimmt worden ist, dessen derselbe in Kenntniss gesetzt wird mit dem, daß er entweder dem Curator rechtzeitig seine Behelfe mitzutheilen oder einen andern Sachwalter zu bestellen, oder persönlich zu erscheinen habe, amsonsten er die nachtheiligen Folgen sich selbst zuzuschreiben haben werde.

K. k. Bezirksgericht

Kamionka, den 21 Jänner 1887.

L. 14048 (53 2—3)

Nieznanego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Frieda lub równie nieznanych spadkobierców tegoż zawiadamia się, iż w skutek wniesionego przeciw nim przez Dawida Kornblütha ze Stryja pozwu de praes 28/9 1886 l. 14048 o wykreślenie sumy 222 złr. 30 cnt. aw. z realności pod lk. 133 m. w Stryju celem bronienia praw pozwanych ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Seweryna Popiela wyznaczając wsprawie tej termin do rozprawy na dzień 1 lutego 1887 na 9 godz. rano.

Zarazem poucza się pozwanych, iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć lub innego zastępcę wskazać mają

C. k. sąd powiatowy

Stryj, dnia 30 września 1886.

L. 14049 (54 2—3)

Nieznaną z życia i miejsca pobytu Reizlę Kornblüth tudzież równie nieznanych jej spadkobierców zawiadamia się, iż w skutek wyniesionego przeciw nim przez Dawida Kornblüth ze Stryja pozwu de praes 28/9 1886 l. 14049 o wykreślenie sumy 1030 złr. aw. z realności nr. 133 m. w Stryju celem bronienia praw pozwanych ustanowiono kuratora w osobie adw. dra. Seweryna Popiela ze Stryja wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 1 lutego 1887 na 9 godz. rano.

Zarazem poucza się pozwanych iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć lub innego zastępcę sądowi wskazać mają.

C. k. sąd powiatowy

Stryj, 30 września 1886.

L. 14050 (55 2—3)

Nieznanego z życie i miejsca pobytu ks. Jana Müschke lub tegoż również nieznanych spadkobierców zawiadamia się iż w skutek wyniesionej przeciw nim przez Dawida Kornblüth ze Stryja prośby de praes 28/9 1886 l 14050 o uznanie za nieusprawiedliwioną i wykreślenie prenotacyi sumy 100 złr. aw. na realności nr. 133 m. w Stryju dom. III pag. 52 nr. 6 on dokonanej celem bronienia ich praw ustanowiono kuratorem adw. dr. Seweryna Popiela w Stryju wyznaczając w tej sprawie termin na dzień 1 lutego 1887 na godz. 9 rano w sądzie tutejszym.

Zarazem poucza się tychże że przed terminem powyższym kuratorowi środków do obrony dostarczyć lub też innego zastępcę sądowi wskazać mają.

C. k. sąd powiatowy

Stryj, 30 września 1886.

L. 14047 (56 2 3)

Nieznanego z życia i miejsca pobytu Antoniego Maciejowskiego lub tegoż równie nieznanych spadkobierców zawiadamia się iż wskutek wyniesionego przeciw nim dnia 28 września 1886 l. 14097 pozwu Dawida Kornblüth ze Stryja o wykreślenie sum 67 złr. 30 cnt i 76 złr. 30 cnt. aw. z realności nr. 133 m. w Stryju, ustanowiono celem obrony praw ich kuratorem adw. dr. Seweryna Popiela w Stryju wyznaczając w tej sprawie termin do rozprawy na dzień 1 lutego 1887 na godz. 9 rano w sądzie tutejszym Zarazem poucza się ich, że przed terminem powyższym kuratorowi temu środków do obrony dostarczyć lub innego zastępcy sądowi przedstawić winni.

Z c. k. sądu powiatowego

Stryj, dnia 30 września 1886.

L. 5835 (355 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Krynicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dmitra Peregryna, iż w sporze sumarycznym Izraela Issera Egrlicha przeciw niemu pto 95 zł. ustanowiono dlań kuratorem Wania Babeja z Łabowy i termin na 10 lutego 1887, godzinę 9 rano wyznaczono

Dnia 4 listopada 1886.

L. 8629 (288 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Alojzego Barcikowskiego, że małżonkowie Jędrzej i Karolina Maksymowicze wnieśli przeciwko niemu, jak niemniej Eleonorze Barcikowskiej i Juliannie Gajewskiej pozew o uznanie własności ciała hipotecznego lwh. 38 Kańczuga, że termin do ustnej rozprawy na dzień 18 lutego 1887, o 9 g. rano przy tut. sądzie wyznaczono i że kuratorem dla niego p. Jana Wodeckiego w Przeworsku ustanowiono.

Wzywa się przeto niewiadomego z miejsca pobytu Alojzego Barcikowskiego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub sądowi innego zastępcę dla siebie wskazał.

C. k. sąd powiatowy

Przeworsk, 29 października 1886.

Z. 25194. (375 2—3)

Von Seiten des k. k. Stadt. Delleg. Bezirksgerichtes in Tarnopol, wird die dem Wohnorte nach unbekante Kazimira Ciperer verständiget daß gegen sie Hersch Klang wegen Zahlung der Summe per 93 fl. 30 kr. ö. W., s. N. G. mit der Klage am 2 Dezember 1886 Zl. 25194, aufgetreten ist, daß hierüber bei diesem Gerichte die Tagsatzung auf dem 10. Februar 1887, auf 9 Uhr V. M. bestimt und daß ihr ein Curator in der Person des Landesadvokaten Hr. Dr. Binder bestellt wurde. Kazimira Ciperer wird hiemit aufgefordert bei diesem Gerichtstermine entweder selbst oder durch einen Bevollmächtigten zu erscheinen, oder dem obgenanten Curator die nöthigen Informationen zu ertheilen, in dem im entgegengesetzten falle sie die folgen sich selbst zuschreiben würde.

Tarnopol, 2 Dezember 1886.

Z. 12771. (348 2—3)

Vom k. k. Kreis als Handelsgerichte wird über das Ansuchen des Aron Leib Gross und der Ettie Nadel der Inhaber der bei dem in Stryj stattgefundenen Brande in Verlust geratenen auf den Ueberbringer lautenden vom Stryjer Spaar und Creditverein ausgestellten Spaarkassabüchel und zwar eines dto Stryj am 19 Mai 1884 Nr. 528, über den Erlag von 300 fl. öW. und das zweite dto Stryj am 14 August 1885 Nr. 745, über den Erlag von 300 fl. öW. aufgefordert, binnen sechs Monaten von der dritten Einschaltung dieses Edictes gerechnet, die eben angeführten Spaarcassabüchel vorzubringen, als sonst dieselben für nichtig erklärt würden.

Sambor, 16 November 1886.

L. 8676 (8947 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach wzywa wszystkich tych, w których rękach skrypt dłużny z daty Górskie, 28 marca 1885 przez Wilhelma Smoluchowskiego na rzecz Maryi Smoluchowskiej wystawiony, na sumę 800 zł. m. k. z 5 prc. odsetkami za dojściem do jej pełnoletności onejże wypłacalną, opiewający, znajdować się może, iżby takowy najdalej w przeciągu jednego roku tut. ck. sądowi przedłożyli, gdyż w razie przeciwnym, po upływie tegoż czasu tenże skrypt dłużny za pozbawiony wszelkiej mocy prawnej uznanym będzie, a wystawca onegoż, a względnie dłużnicy hipoteczni Tomasz i Anna Kozłowscy, oraz Władysław Płocki w obec nikogo do żadnego wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie z hipoteki realności nr 223 i 32 wyk. hip. l. 173 księgi gruntowej gminy Gorlice objętej, obowiązanymi nie będą.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 10 listopada 1886.

L. 4742 [378 2—3

C. k. sąd poiatowy w Monasterzyskach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Mykietę Kohuta, Wasyla Janowa, Onufrego Tymczuka, Oleksę Korytuna, Iwana Mełnyka i Mikołaja Bruniowa do Rosulnej przynależnych, że Izrael Herz Safrin z Monasterzysk wytoczył przeciwko nim na dnie 4 maja 1886 r. l. 3757 w sądzie tutejszym pozew o 218 złr. 46 ct. że w tej sprawie sumarycznej termin do rozprawy na dzień 4 marca 1887 jest wyznaczony i że dla nich kurator w osobie Franciszka Fruhwirt[illegible] Monasterzysk został ustanowiony, z poleceniem by temu kuratorowi środki obrony podali, lub innego pełnomocnika ustanowili.

C. k. sąd powiatowy

Monasterzyska, dnia 1 grudnia 1886.

L. 14254 (495 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Wantucha, że Katarzyna Hyziakowa wniosła na dniu 12 października 1886 l. 12266 przeciw niemu i spólnikom pozew o 73 złr. 26 ct.

Do obrony wyznaczono termin na 11 marca 1887 na godz. 9 rano, a dla niego ustanowiono kuratorem adw. dra Neumana w Gorlicach.

Wzywa się Ludwika Wantucha, aby się z tymże kuratorem porozumiał lub sobie innego zastępcę obrał, inaczej proces z kuratorem przeprowadzonym będzie.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 30 grudnia 1886.

L. 67336 (467 2—3)

C. k. sąd pow. m. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Efroimowi Einschenkowi et cons., że przeciw niemu przez Zygmunta Drągowskiego pozew o zapłacenie kwoty 50 zł., z kwoty 312 zł. 51 ct. w ts depozycie na rzecz masy spornej Hilarego Gabel przeciw Efroimowi i Eleonorze Gabel pto 300 zł. przechowanej, wniesionym został. Gdy miejsce pobytu Efroima Einschenka nie jest wiadomem ustanawia się dla niego kuratorem ad actum p dra adw. Skowrońskiego, a tegoż zastępcą p. adw dra Blizińskiego i powyższy pozew wyznaczając termin do rozprawy w sporach drobiazgowych na dzień 9 lutego 1887 o godz. 4 po południu w S. nr. II. mianowanemu kuratorowi się doręcza. Wzywa się Efroima Einschenka, aby ustanowionemu kuratorowi, służących do swej obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę prawnego obrał gdyż inaczej, ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu pow. m. d. S. I.

Lwów, dnia 10 grudnia 1886.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok 1887

nabyć można po cenie **2 zlr. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 zlr. 70 ct.,** z których przypada 10 cnt. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Podagra, Reumatyzm Piasek w Urynie

NIE MOGĄ BYĆ WYLECZONE BEZ UŻYCIA **LITHINY**

Sól produktu chemicznego zwanego **LITHINĄ** w ziarnkach musujących w wodzie, przygotowana przez P. **Ch. Le Perdriel** w Paryżu, zażyta w małej dozie usuwa natychmiast złogi zwirowe w moczu czyli urinian, który właśnie jest prostą przyczyną wyżej wymienionych słabości. Leczenie Solą Lithiny przyjmowanej w dozach wskazanych w prospektach, zastępuje w tych słabościach z pomyślniejszym i zupełnym skutkiem użycie wód mineralnych.

We Lwowie, w aptekach PP: MIKOLASCHA i WEWIÓRSKIEGO; w Krakowie, PP: WISZNIEWSKIEGO, REDYKA, TRAUCZYŃSKIEGO i SIEDLECKIEGO.

Kto się waha,

jaki środek ma wybrać przeciwko swemu cierpieniu ze wszystkich w gazetach zachwalanych, ten niechaj napisze kartę korespondencyjną do księgarni nakładowej w Lipsku, w której niechaj żąda broszury **„Przyjaciel chorych!“** W pomienionéj książeczce opisane są obszernie **najlepsze i najpewniejsze środki domowe** (medykamenta) i załączone dla objaśnienia

świadectwa chorych.

Te świadectwa świadczą najwymowniéj, **iż bardzo często pojedynczy środek domowy wystarcza do wyleczenia chorób, któreby się mogły zdawać nieuleczalnémi.** Gdy chory rozporządza właściwym **środkiem,** wtedy można oczekiwać wyzdrowienia nawet w ciężkiéj słabości i dla tego niechaj żaden chory nie zaniedbuje zamówić sobie „Przyjaciela chorych!“ Za pomocą téj książeczki, która wcale na to zasługuje, aby ją przeczytano, może każdy bardzo łatwo zrobić właściwy wybór. Zamawiający broszurkę nie poniesie **żadnych wydatków na przesyłkę.**

Bank rolniczy we Lwowie

utrzymuje w magazynach swoich i przyjmuje zamówienia na koniczynę czerwoną białą i szwedzką, tymotkę, groch, owies etc. do zasiewu wiosennego, niemniej pośredniczy w sprzedaży i zakupnie płodów rolniczych.

300 1—3

Dział sukienniczy

Towarzystwa handlu skór w Łańcucie

POLECA:

Wyroby krajowe z czystej wełny owczej, jak koce w rozmaitych deseniach, chodniki, derki na konie, sukna koloru brązowego, czarnego, jasno i ciemno sieraczkowego, przydatne na bundy, burki, buty do podróży, kurtki do polowania, na mundury dla straż ogniowych i policyi miejskich.

Gotowe bundy i kurtki do polowania.
Szkarpetki i rękawice zimowe
Sukna i koce utrzymuje na składzie:
W Bóbrce Towarzystwo Zaliczkowe, w Drohobyczu Towarzystwo handlu skór, w Gorlicach Towarzystwo Zaliczkowe, w Krakowie Bazar krajowy, we Lwowie Wni F. Knauer i Syn, w Mielcu Towarzystwo ochrony własności ziemskiej, w Rohatynie Wny Marx Franciszek, w Sokalu Spółka rolnicza, w Tarnopolu Spółka rolnicza.

UWAGA: Tak w Łańcucie jakoteż i w składach przyjmuje się zamówienia na dostawę koców dla szpitali i Zakładów publicznych.

Próbki sukna wysela się za nadesłaniem kwoty 10 ct.

Łańcut w styczniu 1887
556 2—3 DYREKCYA

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyskrecyą, leczy wedle jedynie wypróbowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody, wszelkie choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużyć młodości, osłabienia siły mężności, zakaźne i kataralne upławy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t. d.

specyalista chorób tajemniczych

J. D. Kurpiel, przy ulicy Wałowej licz. 3 we Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed południem, a od 2 do 5 po południu. Zamiejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyonalny.
(8112 21—32)

Założony w roku 1841 handel sukna pod firmą
Jan Wallach i Syn
Lwów Rynek l. 33.
poleca na sezon jesienno zimowy 1886 wszelkie w zakres handlu sukiennego wchodzące sukna i materye wełniane
zagraniczne
od cen najniższych
6383

40-letnie doświadczenie skuteczności, co dzień nowe sprawozdania lecznicze wyzdrowiałych osób, które rozpowszechniane bywają w 2.000 dziennikach.

Uporczywe cierpienia krtani

zupełnie wyleczone zostały przez Jana Hoffa oryginalne wyroby zdrowia z ekstraktu słodowego.

DO PANA

JANA HOFFA

wynalazcy i wyłącznego fabrykanta Jana Hoffa oryginalnych wyrobów zdrowia z ekstraktu słodowego, dostawcy nadwornego wielu udzielnych książąt Europy, Wiedeń, I. Bezirk, Bräunerstrasse 8.

Saldenhosen dnia 22 lipca 1886.

Wielmożny Panie! Moje najserdeczniejsze i najczulsze podziękowanie za znakomitą skuteczność Jana Hoffa piwa zdrowia z ekstraktu słodowego i słodowej czekolady zdrowia, które na moje zdrowie jak najkorzystniej wpłynęły i mnie zupełnie uwolniły z uporczywego cierpienia krtani.

Z wysokiem szacunkiem
Antoni Hofbauer, nauczyciel.

BACZNOŚĆ PRZY NABYWANIU.

Należy się wystrzegać przed naśladowanemi i fałszywemi preparatami i zważać zawsze na oryginalną markę ochronną, wizerunek i podpis wynalazcy Jana Hoffa.

Niżej dwu zł. nie przesyła się towaru.

Pierwsza, prawdziwa, lecznicza i ciało wzmacniająca Jana Hoffa słodowa czekolada zdrowia, dla niedokrewnych, cierpiących na bladaczkę, suchoty, brak apetytu i snu, została od czasu 40 letniego istnienia fabryki 64 razy odszczególnioną. Francuskie, angielskie i inne czekolady nie wywierają wszystkie razem takiego skutku na utrzymanie i uzyskanie zdrowia, co Jana Hoffa słodowa czekolada zdrowia. — Jana Hoffa słodowa czekolada zdrowia nie powinna więc brakować w żadnem domostwie.

Uznaną powszechnie za najlepszą

Masę do zapuszczania podłóg

poleca:

Józef Hanke

skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem“.

we Lwowie, Rynek l. 38 we własnym domu,

L. Telefonu 173.

Również dostać można:

i we wszystkich znaczniejszych handlach, na prowincyi:

W BOCHNI u p. J. Michnika.
„ BORSZCZOWIE u pni Ol. Armatys.
„ BRODACH u pp. Witkowski & Sp.
„ „ u p. W. Adamowicza.
„ BRZEŻANACH u pni B. Wrońskiej,
„ BUCZACZU u p. J. Neumanna.
„ BUSKU u p. M. Goldhabera.
„ CHODOROWIE u p. F. Marxa.
„ CZERNIOWCACH u p. A. Bayera.
„ „ u p. W. Augustynowicza.
„ „ u p. St. Kurmańskiego.
„ „ u p. Ign. Schnircha.
„ CZORTKOWIE u p. S. Kosteckiego.
„ DEMBICY u p. S. Serednickiego.
„ DOLINIE u p. M. Kirschena.
„ „ u pni Rosy Turteltaub.
„ DROHOBYCZU u p. Teofila Jabłońskiego.
„ GRYBOWIE u p. A. Muszyńskiego.
„ GORLICACH u p. S. Muszyńskiego.
„ GRODKU u p. A Lipusa.
„ HUSIATYNIE u p. A. Danielewicza.
„ JAROSŁAWIU u p. O Strassberga.
„ „ u p. A. Tumidajskiego.
„ JASLE u pp. J. Pollaka i Syna.
„ KAŁUSZU w Towarzzystwie spożywczem.
„ KAMIONCE ST. u p. J. Sklenki.
„ KIMPOLUNGU u p. K. Neumayera.
„ KOŁOMYI u pp. J. Różańskiego i Sp.
„ „ u p. J. Romanowicza.
„ KOPECZYNCACH u p. N. Pozamenta.
„ KOSSOWIE u p. M. Kamila.
„ KRAKOWIE u p J. Barberowskiego.
„ „ u p S. F. Fischera.
„ „ u p: H. Fritscha.
„ KROSNIE u p. J. Lazarowicza.
„ ŁANCUCIE u p. J. Cętnarskiego.
„ „ u p. G. Danielewicza.
„ LEŻAJSKU u p. S. Pomeranza.
„ LISKU u p. R. Barańskiego.
„ MIELCU u pp. J. Dembickiego i syna.
„ MIKULINCACH u pni E. G. Grosmann.
„ MONASTERZYSKACH u p. M. J. Suhla.
„ „ u p. Piotra Döglera
W MOŚCISKACH u p. Frz. Lebdy.
„ MYSLENICACH u pp. J Guttmanna i syna.
„ NADWÓRNIE u p. J. Kisielewskiego.
„ NOWYM SĄCZU u p. K. Millera.
„ „ u p. J. Kostkiewicza.
„ PODHAJCACH u pp. J. Zimmta spadkobierców.
„ PRZEMYSLU u. p. M. Kozłowskiego.
„ „ u p. M. Kruga.
„ „ u p. A. Faliszewskiego.
„ „ u. p. M. O. Gansa.
„ RADOWCACH u pni L. Sonnenreich.
„ ROHATYNIE u. p. F. Marxa.
„ „ w Narodnej Torhowli.
„ RZESZOWIE u p. E. G. Neugebauera.
„ „ u F. Jaśkiewicza.
„ SAMBORZE u p. A. Kromera.
„ LWOWIE „Narodowa Torhowla ruska.“
„ SANOKU u p. J. Ryncarskiego.
„ SERECIE u p. J. Dempniaka wdowa.
„ „ u p. Filipa Zettla.
„ SIENIAWIE w Towarz. spożywczym.
„ SKALE u p. J H. Kohna.
„ SNIATYNIE u p. E. Böhma.
„ STANISŁAWOWIE u p. K. Jonasa
„ STARYM SĄCZU u p. A. Essena.
„ STRYJU u pp. Lechickiego i Kosterkiewicza.
„ SUCZAWIE u p. M. Hnickiego.
„ „ u p. J. Szymonowicza.
„ TARNOWIE u pp. W. Müldnera i Spł.
„ „ u p. Tad. Scharfa.
„ Tłumaczu u p. J. Hübschmanna.
„ Tłusten u p. W. Budziszewskiego.
„ TURCE u p. W. Kuczyńskiego.
„ TYSMIENICY u p. J. Zamichowskiego.
„ WADOWICACH u p. A. Pohla.
„ ZALESZCZYKACH u p. H. Sanockiego.
„ ZŁOCZOWIE u p. F. Kordeckiego.
„ ŻÓŁKWI u p. Juliana Olearczyka.
„ ŻYWCU u p. A. Pawlukiewicza.

3373 39—4

FABRYKA ZAŁOŻONA W NOWEJ ZIEMI ROKU 1849.
APTEKA HOGG'A, 2, RUE CASTIOGLIONE W PARYŻU.

HUILE DE FOIE DE MORUE HOGG

TRAN Z ŚWIEŻEJ WĄTROBY SZTOKFISZOWEJ, HOGG'A,

pierworodny, koloru słomy, smaku sardynek. *Na gruźlicę, katar, dla dzieci słabych, bardzo pożywny.* — Tran ciemniejszego koloru, znacznie niższej ceny, pochodzi z wątrób zepsutych, co jest przyczyną jego koloru i odrażającego smaku.
(Opinia Akademii medycznej).

Tylko we flakonach trójgraniastych jak okaz — Flakony nieopatrzone **na etykiecie** pieczęcią Rządu Francuzkiego uważać należy za podrobione.
Dostać można we wszystkich aptekach.

J. Drexler & Synowie

Lwów, nr. 2 Kapitulny plac

polecają

po cenach najumiarkowańszych

Gotową pościel

własnego wyrobu
wszelkiego rodzaju

KOŁDRY,

MATERACE włosienne i z morskiej rośliny,

PODUSZKI, SIENNIKI,

gotowe prześcieradła, poszewki, oraz w świeżym asortymencie

Pościel systemu dr. Jaegera,

PŁOTNA, stołową BIELIZNĘ,

POŃCZOCHY, SKARPETKI,

Bieliznę męską, Schirtingi,

Bieliznę systemu dr. Jaegera,

Dywany angielskie chodniki,

Kapy, kocyki na łóżka

OWCZĄ WEŁNĘ do podszycia paltotów, płaszczów i kołder,

Łóżka żelazne

Webę King

oryginalną, o 60proc. tańszą zaś równie trwałą jak płótna, sporządzoną z najprzedniejszej bawełnianej przędzy, tak zwanej „Drathgarn“.

Sztuka	20	metrów	78	cent	szerok.	na grubszą bieliznę	zł. 7.—
„	20	„	88	„	„	na cienką bieliznę, poszewki i prześcieradła	zł. 8.50
„	15	„	175	„	„	na 6 prześcieradeł	zł. 11.80
„	15	„	175	„	„	na 6 „ cienkich	zł. 13.—
„	15	„	200	„	„	na 6 prześcieradeł	zł. 12.80

Cenniki i próbki franco.

92 4 8

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony roku 1845.

Lampy

wszelkie przybory do LAMP.

Szkiełka do Lamp

(Cylindry) 1 sztuka 4 centy

zaś lepsze zaopatrzone znakiem **1 sztuka 10 cnt. i 12 cnt.**

MAGAZYN NOWOSCI

E. Machayskiego

we Lwowie, plac Marjacki

w gmachu Banku hipotecznego vis-á-vis Hotelu George'a

poleca:

parasole angielskie

nowego systemu (automat paragon) po złr. 6·50, 7, 8 itd.

WIELKI WYBÓR

Najmodniejszej konfekcji damskiej,

a to jest:

STANIKI (Jersey) gładkie po złr. 5·50, 6·50 7·50 ubierane dżetami i bortami w różnych kolorach.
PALETOCIKI z różnych angielskich materyałów oraz materyi tricot po czącwszy od złr 12.
ROTONDY angielskie z futrem po złr. 42, 54 i bez, począwszy od złr. 22.
DOLMANY różne, ubierane futrem po złr 28. 34 itd.
PŁASZCZE angielskie począwszy od złr 22.
ORYCIA balowe i **KWIATY** francuskie.
KPELUSZE filcowe ubierane dla pań, po złr. 4·50, 6·50, 50 itd.
ECHARPES i **CHUSTECZKI** sznelowe jedwabne w nowych kolorach po złr. 6·—, 8·50, 14·50.
Wielki wybór **WCHLARZY** modnych po złr. 1·50, 2, 3, 4 itd
GORSETY francuskie po złr 6·50.
RĘKAWICZKI damskie o 2, 3, 5 i 10 guzikach, po złr 1·30, 1·50, itd.
RĘKAWICZKI męskie, znane z dobrego gatunku po złr. 1·30 i 1·80, 2.
KAPELUSZE męskie filcowe najnowszego fasonu, czarne, bronzowe i popielate, po złr. 2, 4 i 5.
KAPELUSZE składane atłasowe, po złr. 10
CYLINDRY Habiga po złr. 9.
KOSZULE męskie białe po złr. 3 i 3·50.
Najnowsze **KOŁNIERZE** tuzin złr. 3·—.
Wielki wybór **najmodniejszych krawatek** damskich i męskich.
CHUSTKI batystowe, płócienne i fularowe, pół tuzina po złr. 2 do najgęńszych.
POŃCZOCHY francusk. kol. fil d'ecosse we wszystkich najnowszych kolorach i jedwabne po złr. 1·50.
SKARPETKI angielskie fil d'ecosse wełnianne i jedwabne tuzin złr. 7, 8, 9 itd
KAFTANIKI fil d'ecosse wełniane począwszy od 1 złr. do najlepszych jedwabnych.
KAFTANIKI, SPODNIE i SKARPETKI systemu prof. Dr. Jägera.
SZALE himalaya ang. damskie.
KOŁDRY angielskie w nowych wzorach od złr. 10 do 85 za sztukę, oraz z sierści wielbłądziej systemu dra J. Jägera.
KALOSZE angiel dla pań i panów.
KAMIZELKI i **GETRY** do pol.
Wielki wybór **ALBUMÓW** i **RAMEK** od najtańszych do bogato ozdobnych.
KUFRY, torby i necesairy do podróży w wielkim wyborze.

Wielki skład

PRAWDZIWEJ PERFUMERJI FRANCUSKIEJ i ANGIELSKIEJ tylko z fabryk renomowanych za granicą.

Wielki wybór

BIŻUTERJI FRANCUSKIEJ. SKŁAD WODY KOLOŃSKIEJ, po cnt. 50, złr. 1, 1·50 i 3.

WIELKI SKŁAD

WYROBÓW z BRONZU

porcelany, szkła, drzewa i skóry.

Po powrocie z zagranicy wiele

NOWOŚCI.

Ceny bardzo przystępne.

Zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się odwrotną pocztą. 9105 7—6

Tylko WINA LECZNICZE

wyrobu

Karola Mikolascha

aptekarza we Lwowie,

z pomiędzy wielu innych krajowych i zagranicznych zaszczycone zostały świadectwami uznania ich nadzwyczajnej dobroci i skuteczności przez najpierwsze powagi na polu kliniczno lekarskiem w Wiedniu, w Krakowie, we Lwowie i w Czerniowcach

Skład tych win leczniczych, mianowicie: **wina hiszpańskiego chinowego—chinowo-żelazistego—pepsinowego—peptonowego i rumbarbarowego,** i napojów dla chorych, **i rekonwalescentów,** t. j. **Koniaku, Malagi,** Tokaju, w aptece pod gwiazdą Piotra Mikolascha we Lwowie, jakoteż we wszystkich aptekach znaczniejszych Monarchii austro-węgierskiej.

Wystrzegać się naśladowań i fałszerstw! 245 7—3

DO SPRZEDANIA

W jednym z większych miast w Galicyi Bogato urządzony handel towarów drobiazgowych pod korzystnemi warunkami

Jak najlepiej utrzymana i prześlicznie położona Piękna realność w Kałuszu składająca się z murowanego domu mieszkalnego, wraz z wszelkiemi budynkami gospodarskiemi. Ogromny ogród owocowy, warzywny i kwiatowy.

Bliższych wiadomości zasięgnąć można

w głównym magazynie broni

Alfreda Dzikowskiego we Lwowie.

DESINFEKTOR

Flaszeczki zawierające mieszaninę, z której po odetkaniu wywiązuje się gaz silnie odrażający i niszczący zarodki chorób zakaźnych, osobliwie takich, które się dostają przez organa oddechowe do ustroju ludzkiego.

Jest to więc **środek profilaktyczny** zapobiegający zakażeniu się **dyfteryą, szkarlatyną, ospą, tyfusem i t. p.** przez pojedyncze częste wdychiwanie, czyli wciągania przez usta i nos powyż wymienionego gazu, osobliwie dla dzieci do lat 14tu; **chroni także przed katarem,** a przy nabytym już katarze znaczne ulgi przynosi i przebieg skraca.

Środek ten całkiem nieszkodliwy i nader tani znajduje się na składzie

w Aptece pod gwiazdą

PIOTRA MIKOLASCHA

we Lwowie

i we wszystkich znaczniejszych aptekach Państwa Austryackiego, **cena 30 centów,** dwie flaszeczki (mniej się nie wysyła) z opakowaniem **75 centów w. a.**

Tamże **Ocet do desinfekcyi** powietrza w pomieszkaniu i **Olejki lotne w różnych gatunkach sosen** do nadania atmosferze zapachu **lasu szpilkowego,** korzystnie i łagodząco **na płuca** działającego, także **pojedyńcze przyrządy do rozpylania** tych olejków. 7734

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na

Uniformy i składowe części tychże

(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franco

Uniformsanstalt Maurycego Tiller'a & Co. „zur Kriegsmedaille“ **c. k. dostawcy nadwornego**

w Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 385

CHAMRATH & LUZATTO

we Wiedniu

Altenburgischer Schlosswein

Białe	1/1	butelka	**1.50**
	1/2	„	**80**
Czerwone	1/1	butelka	**1.50**
	1/2	„	**80**

Jedyny skład we Lwowie dla całej wschodniej Galicyi

w handlu

F. W. Królikowskiego

we Lwowie

plac Maryacki l. 7. 447 4—6

Wyłączne zastępstwo nadwornych fabryk

Rösendorfera

jakoteż J. HEITZMANA i SYNA

Główny skład

dla Galicyi i Bukowiny

Fortepianów, Pianin i organów

kościelnych i pokojowych

L. MARKA

we Lwowie, Rynek l. 9

i Pierwsza koncesyonowana

Szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach: I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerta, Wieczory i Popisy dla uczenic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów **na raty miesięczne** po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedyne zastępstwo organów z Ameryki. 3

Towarzystwo wzajemnego kredytu

we Lwowie, ul. Halicka l. 13

przyjmuje wkładki oszczędności na 5 1/2 % od sta i udziela pożyczki członkom, na podstawie statutu. 445 2—3

Deklaracye nowo przystępujących członków przyjmuje biuro Towarzystwa.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki Mo[illegible] braci Fiałkowski[illegible]